skiego korpusu kadeckiego, późniejszy przywódca rewolucyjnej organizacji oficerów rosyjskich.

W lecie 1861 r. wyłoniony Komitet Wojskowy deleguje Dąbrowskiego do Warszawy. Fakt ten miał przełomowe znaczenie dla formowania się lewego skrzydła w rewolucyjnym ruchu w Królestwie Polskim i przygotowaniu powstania. Lud Warszawy był motorem masowych demonstracji antycarskich. „Ruch" (organ stronnictwa Czerwonych) z dnia 3. XII. 1862 r. pisał: „Po stronie Towarzystwa Rolniczego stanęli ci wszyscy, którzy mieli posiadłości ziemskie, kapitał albo stanowisko dogodne w rządzie. Po stronie «Ruchu» proletariat, młodzież, inteligencja miejska, ubodzy i drobni posiadacze podział to znany we wszystkich rewolucjach całego świata". Z tych ostatnich elementów społecznych rekrutowali się członkowie spiskowej organizacji Dąbrowskiego. Radykalny odłam wśród Czerwonych sprzyjał zasadom socjalistycznym, głoszonym przez Worcella, Krępowieckiego i Hercena. Z tych kół wyszli inicjatorzy manifestu powstańczego Rządu Narodowego z 22 stycznia 1863 r., który zapowiadał zniesienie przywilejów stanowych i równouprawnienie polityczne obywateli, zwłaszcza chłopów.

„Ziemia — głosił manifest — którą lud rolniczy posiadał na prawach czynszu lub pańszczyzny — staje się od tej chwili bezwarunkową jego własnością, dziedzictwem wieczystym..."

Dąbrowski zdawał sobie sprawę z tego, że plan zorganizowania powstania może mieć szanse powodzenia w wypadku pozyskania dla sprawy rewolucjonistów rosyjskich i wspólnej walki przeciw caratowi. Ten pozytywny stosunek do rosyjskiego ruchu rewolucyjnego to najcenniejszy wkład radykalnego odłamu „Czerwonych" w dzieło walki wyzwoleńczej narodu polskiego i rozwoju postępowej myśli politycznej.

Wybuchu powstania styczniowego Jarosław Dąbrowski nie doczekał na wolności. Jeszcze 12 sierpnia 1862 r. został aresztowany. W cytadeli warszawskiej opracowuje plany powstania. Snuje niezwykle śmiałe pomysły opanowania twierdzy modlińskiej i zdobycia 70 tysięcy karabinów dla powstańców. Myśli o zajęciu cytadeli warszawskiej przy pomocy spiskowców polskich i rosyjskich.

Sąd wojenny skazał Dąbrowskiego na karę śmierci, zamienioną przez namiestnika hr. Berga na 15 lat ciężkich robót z pozbawieniem praw obywatelskich.

Był to cios niemały dla rozwoju i wyników akcji powstańczej. W drodze na Sybir, dzięki fantastycznym pomysłom i szalonej odwadze, zdołał Dąbrowski zbiec z etapowego więzienia w Moskwie w przebraniu kobiecym (2. XII. 1864), a następnie z fałszywym dowodem osobistym na nazwisko pułkownika von Richtera przedostał się do Petersburga. Stąd, pozorując udział w pogrzebie następcy tronu, w. ks. Mikołaja w Kronsztadzie — na pokładzie angielskiego parowca ucieka do Szwecji, by po 3-miesięcznym pobycie w Sztokholmie udać się do Francji.

W Paryżu napisał niezwykle ciekawą pracę pt. „Krytyczny rys wojny 1866 roku w Niemczech i we Włoszech" (wydaną w Genewie 1868). We wstępie autor wyjaśnia, że jego zadaniem jest przedstawienie przebiegu wypadków tej wojny, a zarazem wskazanie rzeczywistych przyczyn powodzenia Prusaków. Dąbrowski pragnął sprostować poglądy, które przypisywały zwycięstwo Prusaków broni odtylcowej, tj. chciał obalić twierdzenie, że o zwycięstwie w wojnie decyduje żołdak uzbrojony iglicówką, przez co powstania i wojny ludowe byłyby na przyszłość niemożliwe. Dąbrowskiemu zatem zależało na tym, by wzbudzić w narodzie wiarę we własne siły i tym samym w możliwość zwycięstwa przyszłej rewolucji. Cel ten przebija z zakończenia pracy: „Dziś dopiero monopol obrony krajowej wydarto z rąk stałych armii, a wytrącony niegdyś oręż powraca znowu w ręce ludu. Jest to jutrzenka, zwiastująca swobodę".

Sposobność do ujęcia władzy przez lud nadarzyła się wówczas, gdy wojna niemiecko-francuska w r. 1870-1 przybrała dla Francji niepomyślny obrót i rząd burżuazyjnej republiki skapitulował. W tej ważnej historycznej chwili, wobec groźby wkroczenia Niemców do Paryża, gdy zarysowywał się rozdział między burżuazją a proletariatem, rządem Thiers'a a ludem Paryża, ogromną rolę odegrał Komitet Centralny Gwardii Narodowej. Lud nie chciał słyszeć o zawarciu haniebnego pokoju.

Dnia 18 marca 1871 r. wybuchła pierwsza w świecie rewolucja proletariacka. Proletariat obalił rządy burżuazji i przejął władzę w swoje ręce. Proklamowano Komunę, której odezwa głosiła: „Jesteście panami swego losu. — Wysunięta przez was reprezentacja naprawi przy waszej pomocy zło wyrządzone krajowi przez obaloną władzę". Komuna stała się nowym typem ustroju państwowego, opartego na dyktaturze proletariatu. Jarosław Dąbrowski sprzyjał Komunie Paryskiej. W momencie niepowodzeń Komuny i osłabienia wiary ludu we własne siły, w chwili klęsk, powodujących zwątpienie — walka obronna przyjęła bardziej systematyczny charakter. Dnia 7 kwietnią Komuna mianowała Dąbrowskiego komendantem Paryża i dowódcą wojsk, stojących między Point du Jour i St. Ouen. Niewątpliwą zasługą Dąbrowskiego było zaprowadzenie pośród komunardów dyscypliny, porządku i pewnej systematyczności działań obronnych. Wskutek tego i wskutek niepospolitego męstwa Dąbrowski zyskał wielką popularność wśród żołnierzy. Dnia 26 kwietnia został głównodowodzącym wojsk Komuny. Ale było to już za późno. W krytycznym momencie, gdy szeregi komunardów mogły załamać się pod huraganowym ogniem nieprzyjacielskim — „Dąbrowski z szablą w ręku stanął osobiście na czele batalionu. Widząc go kroczącego w pierwszym szeregu, wojsko z okrzykiem «vive la Commune!» rzuciło się do ataku na bagnety..." (Ze wspomnień Rożałowskiego). Bohater zginął od wrażej kuli w dniu 23 maja 1871 r.

„A gdy z polskim wiatrem we włosach
Padł od błędnej kuli Jarosław,

Szepnął: „serce na wieki tu kładę...
Bo i z serc można wznieść barykadę."

(Włodzimierz Słobodnik)

Orszak pogrzebowy gwardziści zatrzymali nocą na placu Bastylii i złożyli ciało Jarosława Dąbrowskiego u podnóża kolumny lipcowej. „Ludzie z pochodniami w ręku utworzyli jakby kaplicę z płomieni i wszyscy gwardziści kolejno składali pocałunek na czole generała. Podczas tej ceremonii trębacze trąbili marsza" (Lissagaray).

Zwłoki okryte czerwonym sztandarem złożono do grobu na cmentarzu Père Lachaise. Nad grobem przemówił Vermorel, członek Komuny i Międzynarodówki:

„...Naszym obowiązkiem jest walczyć i umrzeć. Dąbrowski, bohaterze i szermierzu Republiki Powszechnej, oto masz nagrodę za poświęcenie godne uwielbienia, za legendarne bohaterstwo, zginąłeś w rozpaczy o sprawę, której złożyłeś ofiarę. Przynajmniej nie widzisz okropności ostatnich dni klęski. Podziwiamy cię, lecz jesteśmy zbyt nieszczęśliwi, by płakać nad tobą. Nad twą trumną w tę krwawą noc nas otaczającą, widzę promień nadziei. Nadejdzie dzień! Sprawiedliwość odniesie triumf! Wbrew wszystkiemu!"

„Komuna uczciła bohaterskich synów Polski, stawiając ich na czele obrony Paryża" — stwierdzał Marx.

Jak w czasie walk rewolucyjnych wystarczyło Polakowi zjawić się na barykadzie, aby lud składał w jego ręce dowództwo, tak po zduszeniu Komuny dość było być Polakiem, by otrzymać wyrok śmierci od wersalskich sądów wojennych.

„Polacy i poza granicami swojej ojczyzny grali wybitną rolę w walce wyzwoleńczej proletariatu, byli przeważnie jej międzynarodowymi rycerzami" (Deklaracja w kwestii polskiej z r. 1880 podpisana przez Marxa, Engelsa, Lafargue'a i Lessnera).

„Obecnie, kiedy walka ta rozwija się wśród samego narodu polskiego powinna... zlać się z dążeniami braci rosyjskich. To jeszcze jeden powód do powtórzenia starego hasła: «Niech żyje Polska!» Szlachta bezsilna, burżuazja zupełnie obojętna — niepodległość Polski może być zdobyta tylko przez proletariat polski".

A Lenin pisał: „Pamięć bojowników Komuny czczą nie tylko francuscy robotnicy, lecz proletariat całego świata. Albowiem Komuna nie walczyła o spełnienie jakiegoś miejscowego czy ciasno narodowego zadania, lecz o wyzwolenie całej pracującej ludzkości, wszystkich skrzywdzonych i poniżonych. Jako czołowy żołnierz rewolucji socjalnej, Komuna zyskała sobie sympatię wszędzie, gdzie cierpi i walczy proletariat.

Sprawa Komuny jest sprawą rewolucji socjalnej; jest sprawą całkowitego politycznego i gospodarczego wyzwolenia świata pracy; jest to sprawa proletariatu światowego. I w tym sensie jest ona nieśmiertelna".

Z posiewu komuny wyrosło zwycięstwo socjalizmu w Rosji „Władza radziecka — stwierdza Stalin — jest jej dalszą fazą rozwojową i jej uwieńczeniem".

Sztandar Jarosława Dąbrowskiego podjął polski proletariat, wznosząc fundamenty socjalistycznej Polski.

Henryk Dobrowolski

ANATOL LISTOWSKI

O SPÓŁDZIELCZOŚCI PRODUKCYJNEJ

Rok 1950 jest pierwszym rokiem planu 6-letniego. Jeżeli chodzi o rolnictwo, plan 6-letni zakłada socjalistyczną przebudowę wsi, tzn. przekształcenie indywidualnej gospodarki chłopskiej w gospodarkę zespołową, opartą na technice maszynowej.

Oznacza to wybitne wzmożenie środków i narzędzi produkcji — podstawą jednak wszelkiej pracy rolnika jest ziemia. Racjonalna więc będzie taka gospodarka rolna, która umożliwi jak najwydatniejsze wykorzystanie warsztatu rolnego i która jednocześnie stworzy warunki do ciągłego i stałego podnoszenia plonów, tego wskaźnika wydajności i racjonalności produkcji.

Istota problemu polega na tym, że mamy w Polsce sektor socjalistyczny w przemyśle, handlu i komunikacji w mieście, oraz gospodarkę drobnotowarową na wsi. Powstała wielka nierównomierność w tempie rozwoju tych dwóch gałęzi gospodarki. Rozwój produkcji przemysłowej w Polsce w roku 1949 był o 75% wyższy od poziomu przedwojennego, a w przeliczeniu na głowę ludności wzrósł 2½ krotnie. Ciężar gatunkowy przemysłu w gospodarce narodowej wzrósł z 45% w r. 1937 na 68% w r. 1949. W ciągu 2½ lat liczba osób utrzymujących się z pracy najemnej wzrosła o 41%, tj. o 1.100 tysięcy pracowników dysponujących stale rosnącym dochodem pieniężnym, wzrosła siła nabywcza mas pracujących, wzrosło spożycie podstawowych produktów spożywczych.

Rolnictwo po wojnie rozwijało się znacznie wolniej. Nie osiągnęło ono poziomu przedwojennego. Ponieważ przemysł w planie 6-letnim ma rozwinąć się 2½-krotnie, przeto zachodzi pilna konieczność zwiększenia produkcyjności i towarowości gospodarki chłopskiej.

Zacofana gospodarka chłopska w okresie 1909—1938 dawała coraz niższe plony z hektara. Chłop mało i średniorolny spożywał większą część produkowanych artykułów, nie znał podziału pracy, ani kolektywności pracy. Gospodarka jego była mało rentowna i mało wydajna, stąd ograniczała się do prostej reprodukcji.

Towarowość, wzrost produkcji drobnej gospodarki chłopskiej jest w pewnym stopniu zwiększana przez pomoc rządu ludowego dla biednych i średnich chłopów. Pomoc ta wyraża się w klasowej polityce

rządu, polegającej na ulgach podatkowych i pomocy kredytowej w kontraktacji roślin przemysłowych i żywca, w różnicowaniu opłat za usługi ośrodków maszynowych. Pomoc ta przejściowo usuwa trudności, lecz nie prowadzi do likwidacji kułaka i kapitalizmu na wsi, gdyż „drobna produkcja stale co dzień, co godzinę, żywiołowo i w skali masowej rodzi kapitalizm i burżuazję“ (Lenin).

Rozwiązanie zagadnienia leży w sojuszu chłopsko-robotniczym celem zbudowania gospodarki uspołecznionej na wsi.

Istota odchylenia prawicowo-nacjonalistycznego polega na tym, że chciało ono zachować gospodarkę drobnotowarową chłopa, co w konsekwencji sprowadziłoby nawrót kapitalizmu na wsi.

Analizując to zagadnienie, wicepremier Minc stwierdził, że:

> „droga utrwalenia obecnych form demokracji ludowej z zakazem marszu naprzód, czy też droga rzekomego budownictwa socjalizmu w mieście przy pozostawieniu wsi na zawsze jako domeny gospodarki drobnotowarowej i kapitalistycznej — nie jest żadną trzecią drogą, a jest w gruncie rzeczy tylko pierwszą drogą, drogą kapitalistyczną. Albowiem elementy kapitalistyczne, nie wypierane przez elementy socjalistyczne, przelałyby się bardzo prędko przez tamę systemu gospodarczego i społecznego demokracji ludowej, zmiotłyby prędzej czy później podstawowe elementy tego systemu, przede wszystkim socjalistyczny przemysł państwowy, co doprowadziłoby do nawrotu kapitalizmu, do powrotu wielkich kapitalistów i obszarników i w ostatecznej konsekwencji — do objęcia władzy przez reakcję kapitalistyczno-obszarniczą.“ [1])

Było i jest jasne, że zbyt małe gospodarstwo nie może być przedmiotem racjonalnej gospodarki rolnej, nie może być naprawdę produkcyjne. Chodzi jednak o coś więcej, nie tylko, aby ono było produkcyjne, ale by było maksymalnie produkcyjne. A to wymaga nakładów racjonalnego płodozmianu, dobrej uprawy, użycia maszyn rolniczych itd., a więc wszystkiego, co możliwe jest tylko w ramach większej jednostki.

Rozwój przemysłu idzie do coraz większych warsztatów, zwiększanie się ludności miejskiej nakłada na wieś coraz większe zobowiązania produkcyjne, którym drobnotowarowość wsi nie jest w stanie podołać.

Koncentracja rolnictwa jest więc nakazem i warunkiem racjonalności produkcji.

Droga kapitalistyczna, to droga, w wyniku której biedniak i średniak spadają coraz niżej, a wszystkie środki produkcji przechodzą do rąk obszarnika i bogacza wiejskiego, co tym samym wytwarza nędzę i wyzysk chłopa.

Droga, która rozwiązuje oba zagadnienia, sprawę człowieka i możliwość jego ciągłego awansu kulturalnego i sprawę produkcyjności

---

[1]) H. Minc — *Wytyczne naszego ustroju gospodarczego i społecznego.* „Nowe Drogi“ nr 10/48, str. 94.

rolnictwa, to droga zrzeszenia się w ramach gospodarki spółdzielczej — innej nie ma. Spółdzielczość jest koniecznością gospodarczą i koniecznością wyzwolenia człowieka z wyzysku.

Parcelacje dworów nie mogły żadnego z tych zagadnień rozwiązać. Jasne jest, że były one koniecznością dla starcia większego kapitalisty wiejskiego. Ale w pozornie klasowo jednolitej wsi zarysował się przedział między bogaczem a średnio i małorolnym.

Gromada to wielki człowiek — mówi przysłowie rosyjskie. Ale dodajmy, tylko wówczas — gdy wytworzy się metody wspólnej pracy, wspólnego wysiłku, wspólnej pracy o lepsze jutro. Spółdzielnia jest takim właśnie wspólnym i jednocześnie własnym warsztatem.

Jasne jest, że spółdzielnia produkcyjna i tylko spółdzielnia może ująć gospodarkę w ramy współczesne i racjonalne. Tylko spółdzielnia może być warsztatem produkcyjnym, może unowocześnić uprawę, uwalniając człowieka od ciężkiej, przytłaczającej pracy na roli.

Jasne jest również i to, że tylko spółdzielnia może uwolnić wieś od wyzysku klasowego. I dlatego spółdzielnia może łączyć tylko tych, którzy nie są wyzyskiwaczami.

Racje: polityczna, socjalna, ekonomiczna naszego kraju, możliwość osiągnięcia socjalizmu — wiążą się ściśle ze zmianą form gospodarowania, a tym samym ze znacznym podniesieniem produkcyjności wsi.

* *
*

Różne mogą być typy spółdzielczości. Najprostsza i najmniej doskonała (I typ), to zrzeszenie uprawowe — luźny związek rolników, którzy zrzeszają się tylko dla wspólnej uprawy ziemi, zachowując inwentarz żywy i martwy całkowicie w swym posiadaniu.

W statucie tego typu spółdzielni jest przewidziana możliwość podejmowania wspólnym kosztem prac inwestycyjnych dla celów produkcyjnych, kulturalnych i zdrowotnych. Prace te z czasem wiążą członków i przygotowują grunt do przekształcenia zrzeszenia w spółdzielnię wyższego typu, tj. w Rolniczą Spółdzielnię Wytwórczą (II typ) lub w Rolniczy Zespół Spółdzielczy (III typ).

W Rolniczej Spółdzielni Wytwórczej członkowie zachowują dom, działkę przyzagrodową o określonej wielkości, oraz umówioną statutem spółdzielni ilość inwentarza. Resztę inwentarza wnoszą do spółdzielni. Ziemia uprawiana jest wspólnie. Podstawą podziału dochodu jest praca, obliczana w tzw. dniówkach obrachunkowych oraz w pewnym stopniu ilość ziemi i wkładów inwestycyjnych wniesionych przez członków spółdzielni II typu.

W trzecim natomiast typie spółdzielni podstawą podziału dochodu jest tylko praca obliczana w dniówkach obrachunkowych. Ponadto część ogólnego dochodu spółdzielni przeznacza się na inwestycje i fundusz społeczny: 20% w spółdzielni II typu i 30% w spółdzielni III typu.

Wybór formy jak i szczegółowy statut spółdzielni układają sami członkowie. Decydują tu chłopi sami — nikt inny.

Również nie ma mowy o przymusie w zakładaniu spółdzielni. Wypowiedź Partii jest tu jasna. Opiera się ona na doświadczeniach radzieckich, na wyraźnych wypowiedziach Lenina i Stalina, którzy niejednokrotnie to podkreślali, gromiąc nadgorliwców (sławny artykuł Stalina „Zawrót głowy od sukcesów").

> „Tylko wtedy — mówi Lenin — jeżeli się uda w praktyce wykazać chłopom wyższość społecznej, kolektywnej, zrzeszonej, artelowej uprawy ziemi, jeśli się uda dopomóc chłopu za pomocą zrzeszonego artelowego gospodarstwa, jedynie wówczas klasa robotnicza, dzierżąca w swych rękach władzę państwową, rzeczywiście dowiedzie chłopu słuszności swego stanowiska, rzeczywiście przyciągnie na swoją stronę na dobre i w sposób trwały, wielomilionowe masy chłopskie." [2]).

Dzięki tej metodzie cierpliwego przekonywania chłopa o korzyści gospodarki kolektywnej na roli, Związek Radziecki mógł przeprowadzić z takim olbrzymim powodzeniem kolektywizację rolnictwa u siebie.

> „Sukcesy naszej polityki kołchozowej — mówi Stalin — tłumaczą się między innymi tym, że opiera się ona na zasadach dobrowolności ruchu kołchozowego........ Nie można zakładać kołchozów przemocą. Byłoby to głupie i reakcyjne. Ruch kołchozowy powinien opierać się na czynnym poparciu podstawowych mas chłopstwa." [3]).

Chłop musi się sam przekonać o wyższości gospodarki spółdzielczej. Przede wszystkim chłop średniak — ten, który stanowi trzon spółdzielni, a u którego wahania i opory bywają największe. Nie takie duże jednak jak to przypuszczali ci wszyscy, którzy swoje marzenia reakcyjne opierali na „niewzruszonym" ponoć przywiązaniu chłopa do ziemi. Dodajmy: do skrawka ziemi, zdobywanego ciężką pracą, harówką codzienną, i stąd chyba dlań tak wartościowego.

Ale życie uczy, że chłop umie patrzeć lepiej i oceniać realniej, niż to się wielu wydaje. Widzimy to zresztą już u nas.

Wprawdzie daleko nam jeszcze do masowego ruchu spółdzielczego, jeszcze wiele oporów i wahań stoi na drodze, jeszcze szmat czasu i trudów stoi przed nami, zanim znikną z naszych pól szachownice zagonków, tak malarsko barwnych, a tak życiowo beznadziejnych. Pierwsze jednak lody są już przełamane.

Jesienią było około sto kilkadziesiąt spółdzielni, dziś gdy piszę te słowa, liczba ich przekroczyła 800 i nieomal z dnia na dzień docho-

---

[2]) Przemówienie wygłoszone na I Zjeździe Komitetów Rolnych i artelów rolnych 4 grudnia 1919 r. W. Lenin: *Dzieła wybrane w 2 tomach*, t. II, str. 628.

[3]) Zawrót głowy od sukcesów. — Przyczynek do zagadnień ruchu kołchozowego. J. Stalin: *Zagadnienia leninizmu*, Moskwa 1940, str. 300.

dzą nas wiadomości o nowo zakładanych spółdzielniach produkcyjnych.

A niezależnie od tego na wsi „coś się zmienia", do istniejących spółdzielni przyjeżdżają wycieczki tych, co chcą się na razie „tylko przyjrzeć" i „rozważyć".

Byłem w Spółdzielni Libertowskiej pod Krakowem, gdy były tam wycieczki chłopskie z różnych stron województwa. Słyszałem pytania, dużo pytań — rzeczowych, rozważnych, żądań wyjaśnień dokładnych — dyskutowano między sobą. Widać było, że przyjeżdżają zwolennicy i oponenci, oraz ci, co się wahają jeszcze.

W im większym stopniu spółdzielnie już istniejące zdadzą egzamin życia, tym silniej oddziaływać będą na masy chłopskie.

Do tego jeszcze nie tak blisko. I nie od razu to się stanie, tak jak nie od razu sieć spółdzielni pokryje kraj. Pierwsze kroki są już dokonane, na tej jedynie słusznej drodze.

Indywidualna gospodarka w rolnictwie jest znamieniem umierającej epoki.

Nie można na dłuższą metę opierać gospodarki kraju na produkcyjnej bazie w przemyśle i zacofanej drobnotowarowej w rolnictwie.

Nie można wyzwolić małorolnego i średniorolnego z nędzy i wyzysku, nie można podnieść produkcji rolnej, ani przebudować rolnictwa na współczesne produkcyjne gospodarstwa — przy niespółdzielczym systemie rolniczym.

Na to wskazuje nauka, na to wskazuje życie, tego wymaga socjalizm, który jest jedyną drogą w przyszłość.

Anatol Listowski

WIKTOR JAKUBOWSKI

MICHAŁ SZOŁOCHOW

Na wyjątkowe miejsce, jakie w literaturze radzieckiej zajmuje Szołochow, wskazuje znaczna liczba prac (znajdzie się wśród nich także pokaźnych rozmiarów monografia) — poświęconych twórczości tego 45-letniego, a już za klasyka uważanego pisarza, który ugruntował swoją światową sławę właściwie na dwu powieściach, w tym jednej nieskończonej. Leżniew, Goffenszefer, Kirpotin, Jermiłow, Chmielnicka — oto bynajmniej niekompletna lista nazwisk badaczy, którzy zajmowali się Szołochowem w latach powojennych. O złożoności zjawiska literackiego, jakim jest twórczość Szołochowa, świadczy także rozmaitość związanych z nią problemów, i tocząca się dookoła niejednego z nich dyskusja.

Michał Aleksandrowicz Szołochow urodził się 24 maja 1905 r. w chutorze Krużilino stanicy Wioszcnskiej [1]), obwodu Wojska Doń-

[1]) Stanicą nad Donem i na Kubaniu nazywa się osiedle kozackie, zwykle szeroko rozrzucone i otoczone przylegającymi do niego chutorami (sadybami). Transkrypcja „Wieszenska" użyta w polskim przekładzie *Cichego Donu* jest błędna, gdyż nazwa ta wymawia się po rosyjsku „Wioszenskaja" (z akcentem na pierwszej zgłosce).

skiego. Jakkolwiek Szołochow nie był kozakiem dońskim w ścisłym znaczeniu tego słowa (ojciec jego był mieszczaninem guberni riazańskiej, matka — chłopką z pochodzenia, owdowiałą po pierwszym mężu kozaku), z krajem tym łączy go przez całe życie więź nierozerwalna. „Urodziłem się nad Donem, tam rosłem, uczyłem się, kształtowałem się jako człowiek i pisarz i wychowywałem jako członek naszej wiel-

Michał Szołochow

kiej partii komunistycznej i jestem patriotą swej wielkiej potężnej ojczyzny. Z dumą mówię, że jestem także patriotą ojczystego kraju dońskiego", — mówił Szołochow do swych wyborców podczas kampanii wyborczej do Rady Najwyższej ZSRR w 1937 roku.

Obwód Wojska Dońskiego był przed Wielką Socjalistyczną Rewolucją Październikową krajem o szczególnie skomplikowanej strukturze społecznej. Kozacy dońscy, i to nie tylko zamożniejsi spośród nich, obdarzeni różnymi przywilejami stanowymi, podjudzani przez rząd przeciwko przeważnie chłopskiej, a po części proletariackiej

i drobnomieszczańskiej ludności napływowej, tzw. „inogorodnym“ [2]) (do której należał i Szołochow), byli szczególnie podatni na reakcyjną propagandę. Tradycyjne wyobrażenia o honorze kozackim, o wyższości stanu kozackiego, a nawet pewne tendencje separatystyczne — wszystko to niesłychanie komplikowało stosunki między poszczególnymi warstwami ludności wiejskiej. Ten stan rzeczy podkreślał Lenin, mówiąc „o oderwanym od demokracji ogólnorosyjskiej kraju kozackim“ (XXI, s. 204). Nic też dziwnego, że z jednej strony Obwód Wojska Dońskiego był oczkiem w głowie reakcjonistów nazywających go „rosyjską Wandeją“, a w okresie wojny domowej stał się jednym z punktów oparcia dla sił kontrrewolucyjnych, z drugiej zaś nigdzie, być może, przeciwieństwa klasowe nie wybuchły z taką jak tu żywiołową siłą, nigdzie walki nie były tak krwawe i okrutne.

Ten właśnie okrutny aspekt wojny domowej, uwydatniony przez kontrastowe przeciwstawienie mu piękna stepowego krajobrazu, stanowi temat pierwszych nowel Szołochowa (1923—1925), wydanych w dwu zbiorach, zatytułowanych *Opowiadanie dońskie* i *Step lazurowy*. Ich młodzieńcza niedojrzałość znajduje wyraz w zbyt schematycznym rozłożeniu świateł i cieni pomiędzy dodatnie i ujemne postacie bohaterów, w pewnej skłonności do naturalizmu, w przeładowaniu języka dialektyzmami. Ale już tu występują znamienne cechy humanizmu Szołochowa: jego wiara w człowieka, w lepszą przyszłość, która go czeka w ojczyźnie socjalistycznej, co się rodzi w ogniu bezlitosnych walk, gdy ojciec nie oszczędza syna, a syn ojca (temat to aż czterech nowel).

O niezwykle szybkim rozwoju talentu Szołochowa świadczy fakt, że już w r. 1928, a więc w trzy zaledwie lata po ukazaniu się obu wspomnianych zbiorów nowel, zaczyna on drukować swe arcydzieło, powieść *Cichy Don*. Nad tym utworem, który stanowi epokę w dziejach literatury radzieckiej, autor pracował przez lat czternaście: plan powieści powstał w r. 1926, tom pierwszy ukazał się w r. 1928, tom drugi — w r. 1929, tom trzeci — w r. 1933, czwarty — dopiero w r. 1940. Badacza ewolucji twórczej Szołochowa zainteresuje fakt, że pracę nad *Cichym Donem* rozpoczął on od epizodów związanych z akcją zbrojną organizatora sił kontrrewolucji Korniłowa (tzw. „korniłowszczyzna“), lecz przyszedłszy do przekonania, że właściwym punktem wyjściowym powieści winno być przedstawienie życia kozaków przed wybuchem wojny imperialistycznej i ich udziału w wojnie, pracę tę przerwał po napisaniu szeregu rozdziałów, które później weszły w skład drugiego tomu. Taka jest geneza pierwszego tomu, zawierającego należący do szczytowych osiągnięć talentu Szołochowa realistyczny obraz patriarchalnych obyczajów zamożnych warstw kozactwa dońskiego z rzuconymi na to tło wspaniale zarysowanymi postaciami głównych i drugorzędnych bohaterów powieści. Drugiemu natomiast tomowi wytknie uważny badacz pewne usterki tłumaczące się wprowadzeniem do niego w przerobionej postaci owych pierwotnie napisanych, mniej doskonałych rozdziałów, które autorowi „żal było rzucać“. Krytyk podkreśli

[2]) Dosłownie: „pochodzącym z innych miast“.

więc, że do słabszych artystycznie części utworu należą zawarte w tym właśnie tomie suche, cytatami dokumentów przeplatane, relacje o wydarzeniach historycznych, na których tle rozwija się akcja zmyślona, zwróci uwagę na przeładowanie opisów wojennych, a zwłaszcza obrazów batalistycznych, nadmiarem nieistotnych szczegółów, na sporadyczne nawroty tendencji naturalistycznych, na wprowadzenie dialektyzmów nie tylko jako środka indywidualizacji języka osób działających, ale — bez dostatecznego uzasadnienia — i do narracji czy opisów autorskich. Uczony lub krytyk wskaże wreszcie, że w ostatnich częściach powieści, a zwłaszcza w czwartym, najdojrzalszym i artystycznie najdoskonalszym jej tomie uwalnia się narracja od elementów przypadkowości, wznosząc się na wyżyny syntezy artystycznej, co znajduje wyraz zarówno w przejrzystej konstrukcji, jak i w stylu — tym surowszym i oszczędniejszym, im bliżej końca powieści.

Przeciętny natomiast czytelnik *Cichego Donu* nie przeczyta wprawdzie „jednym tchem“ tej olbrzymiej powieści, ale, nie zastanawiając się nad poruszonymi dopiero co zagadnieniami, od pierwszej strony do ostatniej pozostanie pod jej nieodpartym urokiem, który pomoże mu przegryźć się zarówno przez rozdziały wymagające szczegółowej znajomości wszystkich perypetii wojny domowej nad Donem, jak przez trudności spowodowane użyciem dialektyzmów.

Na pytanie, w czym kryje się tajemnica tego uroku, wskażemy — poza pasjonującą fabułą, pełną dynamizmu akcją, owianymi poezją, z przeżyciami bohaterów zharmonizowanymi opisami przyrody i realistyczną wizją dziś już do przeszłości należącej epoki — na niepospolite mistrzostwo, z jakim Szołochow konstruuje charakter swego głównego bohatera, Grigorija Mielechowa, oraz sposób, w jaki w zastosowaniu do niego rozwiązuje problem losu. W przeciwieństwie do niektórych krytyków, którzy w toku polemiki, jaka się w swoim czasie dookoła postaci Grigorija wywiązała, domagali się od Szołochowa czegoś w rodzaju *happy end'u* polegającego na „nawróceniu się“ Grigorija, stwierdzić należy, że właśnie stworzenie uwarunkowanego rzeczywistością społeczną i indywidualnymi właściwościami typu bohatera dodatniego, budzącego w czytelniku żywą sympatię, a mimo to społecznie szkodliwego, jest osiągnięciem świadczącym o głębokim humaniźmie autora, a zarazem wcieloną w formę artystyczną odpowiedzią na pytanie Gorkiego: *„Jesli ja — dla siebia, to zacziem ja?“* („jeżeli jestem dla siebie, to poco jestem?“).

Nie nasuwa wątpliwości zagadnienie rodowodu *Cichego Donu,* zbyt bowiem oczywiste są filiacje powieści Szołochowa z arcydziełem Tołstoja *Wojna i Pokój*. Wskazuje na to już sama kompozycja obu powieści, z których każda jest splotem kronik rodzinnych (u Tołstoja Bołkonskich, Rostowów, Biezuchowów, u Szołochowa Mielechowów, Astachowów, Korszunowów) rzuconych na tło wielkich wydarzeń dziejowych [3]).

Rozbiorowi zależności kompozycyjnych, fabularnych, stylistycznych Szołochowa od Tołstoja poświęcił obszerną pracę, wpadającą nie-

[3]) Nadmienić wypada, że pierwowzorem powieści historycznej tego typu jest w literaturze rosyjskiej *Córka kapitana* Puszkina.

kiedy w drobiazgowość, uczony radziecki Leżniew. Wykazując powierzchowność takiej metody, słusznie domaga się głębszego ujęcia problemu roli tradycji literackiej w twórczości Szołochowa Tamara Chmielnicka (artykuł *Realizm Szołochowa* w miesięczniku „Zwiezda" grudzień 1948), dopatrując się nie tyle zależności metody artystycznej Szołochowa od Tołstoja, co wspólnego obu pisarzom realizmu psychologicznego, polegającego na umiejętności wydobywania na jaw sprzeczności ukrytych w charakterach ludzkich.

W r. 1930 rozpoczął Szołochow pracę nad swą drugą powieścią *Zorany ugór*, której pierwsza część ukazała się w druku w 1932 roku. W tej nieskończonej powieści pokazuje autor tak nam dobrze z *Cichego Donu* znaną wieś kozacką w dobie walki o kolektywizację gospodarki rolnej.

Wynikają z tego dwa wnioski. Pierwszy — to konieczność poświęcenia większej niż to miało miejsce w *Cichym Donie* uwagi zagadnieniu walki klasowej na wsi. Drugi polega na wysunięciu w kompozycji powieści na pierwszy plan momentów życia zbiorowego — dramatycznych perypetii walki o kołchoz — przy drugoplanowym potraktowaniu przeżyć osobistych bohaterów. Obydwu tym postulatom uczynił autor zadość, dając wolny od schematyzacji, zindywidualizowany w szczegółach, realistyczny obraz życia wsi stojącej u progu kolektywizacji. Zgoła inaczej niż w *Cichym Donie* rozwiązuje autor zagadnienie bohatera powieści. W realnych społeczno-politycznych warunkach chwili nie był do pomyślenia typ podobny do Grigorija Mielechowa. Jego odpowiednikiem jest do pewnego stopnia w *Zoranym ugorze* średni gospodarz Kondrat Majdannikow, z całą szczerością pozytywnie się ustosunkowujący do nowej rzeczywistości radzieckiej, uznający potrzebę i pożytek kolektywizacji, a mimo to nie będący w stanie przezwyciężyć w sobie instynktu własności. Ma swoją wymowę fakt, że czołową postacią, jeśli nie jej głównym bohaterem (jest w nim myśl założeń kompozycyjnych powieści właściwie zbiorowość), jest w *Zoranym ugorze* już komunista, kierujący akcją kolektywizacyjną, przybyły z miasta robotnik Dawydow, pełny poświęcenia i poczucia odpowiedzialności wyraziciel kierowniczej roli partii w państwie, a obok niego przeciwstawiony mu kompozycyjnie Nagulnow, artystycznie chyba najbardziej udana postać powieści, głęboko w rzeczywistości społecznej owych „lat przełomowych" osadzony typ rewolucjonisty bezgranicznie oddanego sprawie, lecz pozbawionego elastyczności i taktu przy zetknięciu z realną rzeczywistością i wskutek tego popełniającego niebezpieczne błędy.

Zorany ugór powstawał w okresie, gdy w wyniku wytężonej pracy twórczej czołowi pisarze radzieccy dochodzili do uświadomienia sobie metody artystycznej, którą Stalin określił mianem realizmu socjalistycznego.

Jeśli zważymy, że cechą istotną realizmu socjalistycznego jest stopienie się w nim i wzajemne przenikanie pozornie wykluczających się elementów realizmu i romantyzmu, jeżeli — wedle słów Gorkiego — jakby „pseudonimem" realizmu socjalistycznego jest romantyzm re-

wolucyjny, oparty na przeżywaniu przyszłości jako potencjonalnej teraźniejszości, to stwierdzimy zarazem, że to właśnie organiczne spojenie realizmu z romantyzmem, walka o idealną rzeczywistość dnia jutrzejszego, który ludzkość może i powinna uczynić dniem dzisiejszym, cechuje i *Zorany ugór*, czyniąc zeń jedno z pierwszych — po *Matce* Gorkiego — arcydzieł nowego kierunku. Czyż nie jest Dawydow owym wymarzonym przez Gorkiego typem bohatera realizmu socjalistycznego, „człowieka ogarniającego umysłem świat, dążącego do zbadania i zrozumienia świata, by go opanować w całej pełni jako swoje gospodarstwo... człowieka o nowym człowieczeństwie, wielkiego, dumnego — i dlatego tak wściekle znienawidzonego przez ludzi starego świata“.

Przyszły lata wojny. Szołochow, od r. 1939 członek Akademii Nauk ZSRR, staje do apelu na wieść o napadzie faszystowskim na jego ojczyznę. Dniem jutrzejszym, który w myśl haseł realizmu socjalistycznego za każdą cenę należy uczynić dniem dzisiejszym, staje się dla niego dzień zwycięstwa. Jako korespondent wojenny walczy piórem o to zwycięstwo. Doniosłą rolę odegrał w 1942 r. jego szkic *Nauka nienawiści* przez pokazanie światu zwierzęcego oblicza faszyzmu i wykazanie konieczności jego zniszczenia.

Za wcześnie jeszcze na wypowiedzenie sądu o ostatniej, nieskończonej powieści Szołochowa *Walczyli za ojczyznę* — na podstawie kilku wyjątków ogłoszonych w czasopismach radzieckich. Heroizm narodów radzieckich i ich optymistyczna wiara w przyszłość, pokazane są tu poprzez przeżycia trzech żołnierzy Armii Czerwonej — chłopa, inteligenta, robotnika. Powieść pomyślana jest jako epopeja na miarę *Cichego Donu* i mamy wszelkie dane przypuszczać, że jej ukazanie się wzbogaci literaturę radziecką jeszcze jednym arcydziełem realizmu socjalistycznego.

Wiktor Jakubowski

ANTONI BROSZ

MICHAŁ EMINESCU
(1850—1889)

Dnia 15 stycznia br. odbyły się na terenie całej Ludowej Republiki Rumunii imponujące uroczystości z okazji stulecia urodzin wybitnego poety i pierwszego klasyka literatury rumuńskiej Michała Eminescu. Do hołdu, jaki naród rumuński złożył swemu wielkiemu synowi, przyłączyły się państwa demokracji ludowej, a w ich liczbie i Polska, którą reprezentowała specjalna delegacja Związku Literatów Polskich.

Czynniki oficjalne Rumunii nie ograniczyły się jedynie do uroczystych akademii i okolicznościowych artykułów w prasie. Postanowiono uczynić coś więcej — a mianowicie „odbrązowić“, celowo przez krytykę czasów burżuazyjnych sfałszowane, postać poety i jego dzieła, przywrócić im rzeczywiste oblicze i dać ludowi prawdziwego Eminescu.

Dlatego to od dłuższego czasu pod opieką Akademii Ludowej Republiki Rumunii trwają studia nad rękopisami poety. Wydobywa się na światło dzienne bogaty materiał folklorystyczny i poetycki, jaki pozostał po Eminescu, a który skrzętnie był ukrywany w archiwach Akademii przez długie lata.

Aby zrozumieć znaczenie Eminescu w literaturze rumuńskiej, należy podkreślić, że on pierwszy wespół z innym wielkim pisarzem Ionem Creangą, sięgnął do źródeł poezji ludowej, wyzwalając literaturę

Michał Eminescu

ojczystą spod obcych wpływów, i w oparciu o rytm języka ludowego dał wierszowi rumuńskiemu dźwięczność, której ten dotąd nie posiadał. On też pierwszy był protagonistą poezji społecznej i rewolucyjnej w swej ojczyźnie.

Rumunia w drugiej połowie XIX wieku, jak wiele krajów, przechodziła głębokie przemiany społeczne i polityczne. Zaczyna rosnąć, sprzymierzony z resztkami feudalizmu kapitalizm. Mieszczaństwo poczęło wiązać się z wielkimi obszarnikami i przestało powoli odgrywać rolę czynnika postępowego w historii swego kraju. W tym też czasie rodzi się pierwszy ruch robotniczy, który po kilku nieśmiałych próbach, zaczyna coraz bardziej zdecydowanie przeciwstawiać się sprzymierzonym siłom feudalno-burżuazyjnym, z nienawiścią patrzącym na wszystko, cokolwiek miało stempel postępowości. Przekonał się o tym i wielki poeta Michał Eminescu.

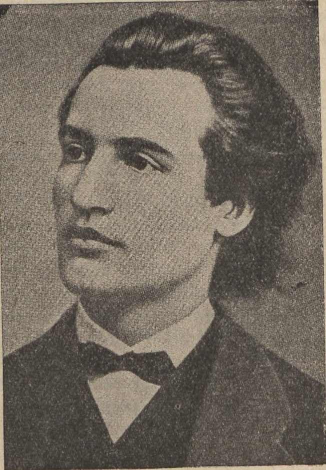

Michał Eminescu urodził się 15. I. 1850 w Ipoteszti, koło Botoszani. Biografowie poety przypuszczają, że przodkowie jego pochodzili z rodziny ruskiej czy ormiańskiej, a byli i tacy, co twierdzili, że miał w sobie krew polską i nazwisko jego brzmiało pierwotnie Eminowicz, dziad bowiem poety podpisywał się jeszcze Eminovici. Michał był szóstym z kolei synem w licznej rodzinie dzierżawcy-hreczkosieja. Dzieciństwo spędził na wsi. Bystry, inteligentny i niespokojny chłopak, oddany do szkół w Czerniowcach i Blaj, uciekał kilkakrotnie z ławy szkolnej. Włóczył się po całej Rumunii i ciężko zarabiał na życie jako parobek, chłopiec hotelowy, sufler wędrownej trupy teatralnej i tragarz portowy. Gdy powrócił do domu, oddano go znów do szkoły, a po ukończeniu gimnazjum wysłano do Wiednia na studia prawnicze i filozoficzne. Po powrocie zostaje on bibliotekarzem w Jassach, potem kancelistą sądowym. Z kolei wyjechał do Bukaresztu, gdzie pracował w konserwatywnym dzienniku „Timpul". W następstwie rozwijającej się choroby umysłowej został umieszczony w domu zdrowia, z którego już nie wyszedł i w r. 1889 zmarł śmiercią tragiczną (jeden z towarzyszów niedoli szpitalnej, rozbił mu kamieniem głowę).

Po śmierci poety podniosły się co prawda głosy współczujące tragicznej doli poety, ale oficjalna krytyka nazwała życie Eminescu „romantycznym losem", twierdząc, że był on poetą przeciętnym, na poły obłąkanym, niezdolnym nawet zarabiać uczciwie na życie, przez własną nieudolność i bezsilność zmieniającym nędzne posady w ciągu swego krótkiego, chaotycznego życia. Ta opinia o wielkim poecie utrzymywała się przez lat blisko sześćdziesiąt. Starano się obniżyć wartość poezji Eminescu i stłumić w niej najmocniejsze akordy, podkreślając jedynie liryzm jego wierszy pesymistycznych i miłosnych.

Wielkość Eminescu nie tkwiła jednak w tym, że był on twórcą najpiękniejszych wierszy miłosnych w literaturze rumuńskiej, ani też w romantycznej miłości do Weroniki Micle, ani też w lirycznych opisach przyrody ojczystej. Tytuł wielkości w swoim narodzie zdobył on przede wszystkim przez to, że pierwszy w literaturze swego narodu wołał o sprawiedliwość społeczną i pierwszy zrozumiał cierpiącego, prostego człowieka, przez to, że był sumieniem swojej epoki i jej surowym krytykiem.

Wypowiadał się zarówno w poezji, jak w rozprawach etnograficznych, w opowiadaniach, jak w prozie dziennikarskiej. Sławę swoją ugruntował poematami: „Anioł i demon", „Moim krytykom", „Życie", „Listy", „Śpiące ptaki". Największym rozgłosem cieszy się do dnia dzisiejszego poemat „Cesarz i proletariusz", recytowany na wszystkich większych zebraniach robotniczych. Poemat ten Eminescu zaczął pisać pod wpływem wypadków francuskich w r. 1870, a zwłaszcza pod wpływem Komuny Paryskiej. Poeta w pierwszej części analizuje ludzkie społeczeństwa i dochodzi do wniosku, że państwa opierają się na fałszach i frazesach. Zwraca się więc do ludu, aby nie cierpiał dalej jarzma, nie dał się okłamywać, bo czegóż chcą ci co panują?

...„abyś im ziemię obrobił, mienia przysporzył z poddaństwa,
abyś broń chwycił do garści i runął w szale zaprzaństwa

w odmęt walk bratobójczych na swoje własne zniszczenie...
Ten straszny, niesłuszny porządek rozwalcie bracia raz przecie...
Pokruszcie wszystko, co zbrodnią się puszy i chwali,
zburzcie pałace i tumy, w których się gnieździ złe plemię,
niech gniew wasz lawą wytryska, tyranów pomniki niech zwali,
ostatnie ślady niewoli niech z ulic i bruków wypali"...

(przeł. *E. Zegadłowicz*)

Drugą część poematu tworzy „cezar", Napoleon III. Część ta posiada kilka wersji. Niezbity to dowód, że poeta łamał się z formą i cyzelował swoje utwory, aby dać ludowi podnietę i wyrwać go z letargu. Część druga, zwłaszcza fragment „Paryż płonie", stanowi najmocniejszy akord w całym poemacie:

Paryż płonie! — Burza się w nim przewala i gorze!
zamki jak czarne pochodnie — ognia żywego łup —
dymy jak wybuch wulkanu, łuny jak sadzą zasnute zorze —
płyną ryki i szczęki jak rzeka w rozgrzane morze —
Stulecia umarły! — Paryż stuleci grób!

Bruk ulic krwią pożogi nieustannie broczy,
barykady wysokie sypie ludzki rój —
z pieśnią rewolucyjną kroczy lud roboczy,
kwitną frygijskie czapki, błyszczą stalą oczy —
dzwony ochrypłe huczą: na alarm! na bój!

Biały, zimny, aż martwy — jak głuche marmury —
lasem czerwonych ogni idzie niewiast krąg —
z bronią w ręku, miast włosów rozwiane wichury
na głowach, piersiach, plecach — a w oczach ponury
krzyk grozy, nienawiści, rozpaczy i mąk.

O wałczcie, wy okryte wężami warkoczy,
każde dziecko zdeptane zbliża jutra dni —
niech się czerwony sztandar nad wami roztoczy,
niech was rozgrzeszy jutra głos proroczy —
ci, co was sprzedawali, winni — lecz nie wy!

(przeł. *E. Zegadłowicz*)

Część trzecia najsłabsza, rozpływa się w jakimś mglistym schopenhauerowskim pesymiźmie. Winne temu były tragiczne okoliczności życia poety.

W innym poemacie „Listy" (jest ich pięć), skierowanym przeciw partii liberalnej, reprezentującej burżuazję rumuńską, poeta chłosta wady tej klasy, a przede wszystkim jej hipokryzję i fałszywy patriotyzm. Ta sama krytyka dotyczy również bojarów i obszarników. Eminescu był bodaj jedynym człowiekiem w tym czasie, który miał odwagę odsłonić prawdziwą treść bogoojczyźnianych frazesów, którymi hojnie szafowały mieszczańsko-obszarnicze elementy ówczesnej Rumunii.

A jednak mimo ataków poety na konającą klasę feudalną, ideologia tej klasy potrafiła sprowadzić go na manowce. Chciał on znaleźć mocniejsze pozycje, skąd mógłby atakować istniejące stosunki. Szukał ideału, aby go móc przeciwstawić złu. Kochał lud, któremu tylekroć

poświęcał swoje pióro, ale ten wydawał mu się za słaby, aby sam mógł o sobie stanowić. Dlatego ideologicznie utknął pod koniec w reakcyjnym konserwatyźmie, a pod względem artystycznym zaczął snuć jakąś „Nierzeczywistą idyllę wiejskiego życia“. Nie potrafił uniknąć burżuazyjnego stosunku do rzeczywistości. Dlatego poetą rewolucyjnym w dzisiejszym słowa znaczeniu nie był, był tylko zwiastunem i prekursorem przemian, które się w kilkadziesiąt lat po nim stały rzeczywistością. Był pierwszym, który głośno wyraził protest w imieniu tych, którzy przez długie wieki byli krzywdzeni i poniżani i pierwszy w literaturze swego kraju zwrócił uwagę na prostego i cierpiącego człowieka. Dlatego lud rumuński i robotnik dumny jest z Michała Eminescu i czci jego pamięć, jako jednego z największych synów narodu.

Antoni Brosz

PRZEGLĄDY

GODŁO I SZTANDAR UKRAINY RADZIECKIEJ

Prezydium Rady Najwyższej Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej zatwierdziło ostatnio nową postać godła państwowego i sztandaru (dawne godło zob. „Życie Słow.“ 1948, str. 205). Nowe godło państwowe przedstawia: złoty sierp i młot na czerwonej tarczy, oświeconej promieniami wschodzącego słońca i obramowanej kłosami pszenicy, które związane są u dołu czerwoną wstęgą z napisem „Ukrajinśka RSR“ a powyżej innymi wstęgami, z napisem „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się“ po ukraińsku i po rosyjsku; nad tarczą czerwona 5-ramienna gwiazda. — Sztandar składa się z górnego pasa czerwonego i dolnego, o połowę węższego, niebieskiego, przy czym w części górnej przy drzewcu widnieją złoty sierp i młot, a nad nimi pięcioramienna gwiazda w złotej obwódce.

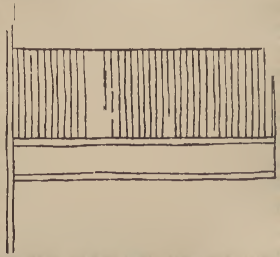

УКРАЇНСЬКА
РСР

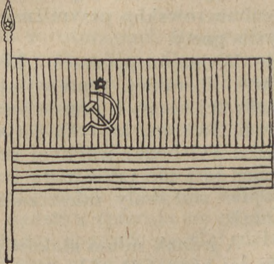

PIOTR ILJICZ CZAJKOWSKIJ
(1848—1893)

Wybitny kompozytor rosyjski urodzony w r. 1840 w msc. Wotkińsk, gub. Wiackiej pochodził ze zrujnowanej rodziny szlacheckiej. Od dzieciństwa przejawiał wielkie zdolności i zamiłowanie do muzyki; otoczenie nie przykładało do tego jednak większej wagi. Po skończeniu prawa rozpoczął pracę w służbie państwowej jako urzędnik ministerstwa skarbu. Umiłowanie muzyki bierze jednak górę: Czajkowskij rzuca biuro i wstępuje do konserwatorium w Moskwie w r. 1862, gdzie wkrótce staje się najulubieńszym uczniem Rubinsztejna. Po studiach powołany zostaje do tegoż konserwatorium jako nauczyciel kompozycji, której to pracy poświęci już odtąd całe swe życie. Czajkowskij uprawiał z jednakową swobodą wszystkie rodzaje twórczości. Komponował zatem zarówno opery, balety i pieśni do śpiewu, jak symfonie i kwartety. Śmiała jego fantazja o wyraźnej indywidualności posługiwała się często pierwiastkami narodowymi; pomysłowa, ruchliwa nieraz nieokiełznana rytmika oraz bogactwo kolorytu, zarówno harmonii, jak i instrumentacji — przyczyniały się też niezależnie od płynności melodii do wywołania w słuchaczu wrażeń bardzo silnych. Przygniatająca tęsknota, pesymizm, uczucie trwogi i poczucie samotności dają silne zabarwienie uczuciowe jego utworom. Te nastroje dekadenckie u Czajkowskiego łączą się bardzo silnie z twórczością Lewitana i Czechowa. Przy ogromnym rozszerzaniu się wśród ówczesnej inteligencji „nastrojów Czechowa", muzyka Czajkowskiego znalazła bardzo żywy oddźwięk wśród tejże inteligencji. Czajkowskiego charakteryzuje dążenie do realizmu, do uproszczenia muzyki, zbliżenia jej do życia codziennego. Stał się on genialnym wyrazicielem ideólogii drobnej i średniej szlachty, która tkwiąc bardzo silnie w okowach przeciwieństw swojej epoki kiedy walka o kapitalistyczny rozwój Rosji przybierała najbardziej ostre formy, niepojęte dla niej i straszne, idealizowała i opłakiwała ginącą kulturę szlachecką. Mimo tego, że elementy muzyki Czajkowskiego są obce dzisiejszej epoce, utwory jego są bardzo cenione za artyzm formy, prawdziwą głębię przeżyć, śpiewność i liryzm. Główne dzieła Czajkowskiego to: 7 symfonij, z tych V E-moll najdojrzalsza oraz VI („Patetyczna") najpopularniejsza; 6 suit orkiestralnych, z których najbardziej znana „Dziadek do orzechów" cieszy się nadal wielką sympatią słuchaczy. Z oper jego przeważnie osnutych na tematach rosyjskich utrzymują się głównie na scenie „Eugeniusz Oniegin" (1879) oraz „Dama Pikowa" (1890); poza tym Czajkowskij napisał szereg poematów symfonicznych, kompozycje kameralne, koncerty fortepianowe i in. Oprócz twórczości muzycznej rozwijał żywą działalność pedagogiczną; napisał podręcznik „Nauka harmonii" oraz przetłumaczył z niemieckiego Gevaerta „Traktat instrumentacji". Czajkowskij nie stworzył szkoły muzycznej w ścisłym tego słowa znaczeniu, wywarł jednak wielki wpływ na przedrewolucyjną muzykę rosyjską (Arienskij, Taniejew, Rachmaninow, Kalinnikow, Zołotariew i in.) a u współczesnych niektórych muzyków wpływ ten można odszukać, jak np. u Miaskowskiego, Szebalina, Sziszowa. Czajkowskij zmarł w r. 1893 jako ofiara epidemii cholery w Petersburgu.

tl

DEMIAN BIEDNYJ
(1883—1945)

25 maja mija 5 lat od śmierci jednego z wielkich radzieckich poetów proletariackich, Demjana Biednego. Jefim Aleksiejewicz Pridworow, tak bowiem brzmiało jego prawdziwe nazwisko, urodził się w r. 1883. Dzieciń-

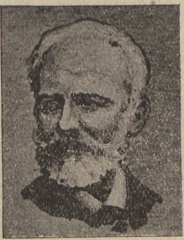

stwo jego upłynęło w bardzo ciężkich warunkach — ojciec chłop, kolonista wojskowy, matka kozaczka. Biednyj po ukończeniu szkoły wiejskiej chodzi później do szkoły felczerskiej, wreszcie studiuje na wydziale filologicznym uniwersytetu w Petersburgu. Stłumiona rewolucja 1905 r. wywiera silny wpływ na młodego studenta, a nastroje rewolucyjne przejawiają się w jego pierwszych wierszach. Od roku 1910 działalność literacka poety związana jest ściśle z partią bolszewicką, terenem zaś tej działalności stają się czasopisma „Zwiezda“ i „Prawda“. Od r. 1912 bierze aktywny udział w pracach partii — wiersze zaś jego, satyry i pieśni, stają się potężną bronią wychowania i agitacji wśród robotników, chłopów i żołnierzy. W okresie przedrewolucyjnym utwory jego o charakterze baśniowym wyszydzają despotyzm carski obszarników, popów i ówczesną burżuazję. W okresie rewolucji i późniejszym staje się gorącym bojownikiem o nowe jutro i nowego człowieka. Uprawia różne rodzaje sztuki poetyckiej; wszystkie jednak charakteryzuje język prosty, ludowy, jasny, tryskający dowcipem, działający w sposób nieprzeparty na słuchacza. Wydania jego utworów rozchodzą się w tysiącach egzemplarzy, tłumaczone są na jęz. ukraiński i niemiecki. W latach 1925—1928 ukazało się całkowite wydanie utworów poety w 13 tomach. Później ukazywały się tylko wybory poezyj. Oto fragment jego pięknego wiersza o „Warszawie“, drukowanego w „Życiu Słowiańskim“ nr 3/47 pt.

„Moskwa — Warszawie“ —

...
Uroczyście wita cię Moskwa
i szumi zgiełkliwa, radosna:
nie o zatargach wiekowych,
nienawiść tu się nie mieści,
lecz przyjaźń z trudów bojowych
w sojuszu się rodzi wieczna.
Niechaj przez wieki więź serdeczna,
na polu zdobyta wiktorii
braterstwa okryje się sławą,
braterstwa Moskwy, w bohaterów
[glorii,
z tobą wolna Warszawo,
towarzyszko broni!

tl

KRONIKA POLITYCZNA

Kwiecień 1950

ZSRR

4. 4. decyzją rządu ZSRR oraz Mongolskiej Republiki Ludowej poselstwa w obu tych państwach zostały podniesione do rangi ambasad.

11. 4. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ratyfikowało układ o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej, zawarty w dn. 14. 2. br. między ZSRR a Chińską Republiką Ludową.

11. 4. rząd ZSRR skierował do rządu USA notę, w której wyraża protest przeciw naruszeniu w rejonie Libawy państwowej granicy radzieckiej przez samolot amerykański w dn. 8. 4.

17. 4. przedstawiciel ZSRR złożył na ręce sekretarza generalnego ONZ oświadczenie, w którym sprecyzowane zostało stanowisko ZSRR w sprawie Jerozolimy; stanowisko to różni się zasadniczo od poglądu Zgromadzenia Generalnego.

20. 4. rząd ZSRR wystosował noty do rządów USA, Anglii i Francji w sprawie Wolnego Terytorium Triestu, w których wskazuje na szereg poważnych naruszeń traktatu pokojowego z Włochami ze strony tych państw.

22. 4. na terenie całego państwa obchodzono uroczyście 80 rocznicę urodzin Lenina.

22. 4. w prasie ZSRR zamieszczono komunikat TASS o zakończeniu repatriacji japońskich jeńców wojennych ze Związku Radzieckiego, łącznie 510.409 osób. Pozostała jeszcze pewna ilość jeńców (ok. 2 tys.), zasądzonych za przestępstwa wojenne.

24.—28. 4. odbywały się w Moskwie obrady Komitetu Wykonawczego Międzynarodowego Związku Studentów.

26. 4. w prasie radzieckiej opublikowano odezwę KC WKP(b) na dzień 1 maja.

30. 4. przybyła do Moskwy delegacja rządowa Indonezji.

CZECHOSŁOWACJA

5. 4. minęła piąta rocznica podpisania Programu Koszyckiego przez przedstawicieli moskiewskiego i londyńskiego kierownictwa akcji wyzwoleńczej Czechosłowacji.

13. 4. Trybunał Narodowy w Pradze skazał dwu szpiegów, pracowników ambasady USA na 15 i 18 lat więzienia.

22. 4. Trybunał Narodowy wydał wyrok w procesie przeciw grupie oskarżonych o szpiegostwo i dywersję, działających z ramienia wywiadu amerykańskiego. 2 oskarżonych skazano na karę śmierci, pozostałych na różne kary więzienia.

25. 4. Czechosłowacja nawiązała stosunki dyplomatyczne z Mongolską Republiką Ludową.

25. 4. doszło do nast. zmian w rządzie czechosł.: gen L. Svoboda ustąpił ze stanowiska min. Obrony Narodowej a objął urząd wicepremiera i szefa Urzędu Wychowania Fizycznego i Sportu (to ostatnie stanowisko zajmował dotąd tymczasowy minister Informacji i Oświaty W. Kopecký); ministerstwo Obrony Narodowej objął dotychczasowy min. Sprawiedliwości Al. Čepička, który zrezygnował również z kierownictwa Urzędem Spraw Kościelnych. W Min. Sprawiedliwości miejsce jego zajął Š .Rais, dotychczasowy dyr. depart. w Kancelarii Prezydenta Republiki, a Urząd Spraw Kościelnych objął wicepremier Zd. Fierlinger.

28. 4. rząd czechosłowacki wystosował do rządu USA notę, w której domaga się ograniczenia liczby przedstawicieli dyplomatycznych w Czechosłowacji, ponieważ wielu z nich zajmuje się działalnością szpiegowską skierowaną przeciw państwu czechosł.

BUŁGARIA

3. 4. Okręgowy Sąd w Sofii wydał wyrok w procesie 26 szpiegów jugosłowiańskich: 2 oskarżonych skazanych zostało na dożywotnie ciężkie więzienie, 12 pozostałych na karę więzienia od 1 do 15 lat, pozbawienie praw obywatelskich i kary pieniężne.

20. 4. rząd bułgarski nawiązał stosunki dyplomatyczne z rządem Mongolskiej Republiki Ludowej.

22. 4. zakończył się w Bułgarii nowy proces przeciw grupie agentów jugosłow. oskarżonych o szpiegostwo i dywersję. Sąd skazał oskarżonych na kary więzienia.

23. 4. obchodzono w Bułgarii uroczyście 2 rocznicę podpisania układu o przyjaźni, pomocy i współpracy między Bułgarią a Czechosłowacją.

15. 4. i 24. 4. ministerstwo spraw zagranicznych Bułgarii przesłało rządowi jugosłowiańskiemu noty, w których stwierdza: 1. w związku z polityką systematycznych prowokacyj granicznych zmierzających do wywołania zaburzeń, oraz w związku z ostatnimi procesami, które wykazały udział wybitnych osobistości jugosł. w akcji szpiegowskiej przeciw Bułgarii, rząd bułgarski jak najenergiczniej protestuje przeciw tego rodzaju wrogiej polityce i oświadcza, że cała odpowiedzialność za następstwa tej polityki spada wyłącznie na rząd jugosłowiański; 2. rząd bułgarski protestuje przeciwko prześladowaniu i aresztowaniu bułgarskich obywateli i uciekinierów z Grecji przebywających w Jugosławii, którzy chcą powrócić do Bułgarii, oraz żąda natychmiastowego zwolnienia wszystkich aresztowanych.

RUMUNIA

12. 4. obchodzono w Rumunii uroczyście 2 rocznicę uchwalenia nowej demokratycznej konstytucji.

15. 4. w prasie rumuńskiej ogłoszono odpowiedź rządu rumuńskiego na pismo ambasadora USA z 6 marca br. w sprawie podania motywów, które skłoniły rząd rumuński do wysunięcia żądania zamknięcia istniejącej przy ambasadzie amerykańskiej tzw. Służby Informacyjnej. Odpowiedź rządu rum. stwierdza, że pod pretekstem tzw. działalności kulturalnej Amerykańska Służba Informacyjna popierała działalność wrogą narodowi rumuńskiemu, którą

ujawniły ostatnie procesy. Poza tym ośrodek ten przy pomocy książek, gazet i filmów rozpowszechniał reakcyjne poglądy oraz jawnie podżegał do wojny.

25.—28. 4. przed sądem wojskowym toczył się w Bukareszcie proces przeciw grupie szpiegów anglo-amerykańskich: 1 oskarżony skazany został na dożywotnie roboty przymusowe, 3 oskarż. na 20 lat robót oraz 1 oskarż. na 15 lat robót.

WĘGRY

4. 4. obchodzono uroczyście 5 rocznicę wyzwolenia Węgier przez Armię Radziecką. Na uroczystość przybyły do Budapesztu delegacje ZSRR i krajów demokracji ludowej.

24. 4. przewodniczący Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej Arpad Szakasits ze względu na zły stan zdrowia podał się do dymisji. Prezydium dymisję przyjęło i postanowiło zaproponować Zgromadzeniu Narodowemu wybranie na to stanowisko dotychczasowego min. handlu zagran. Sándora Rónai.

28. 4. rząd węgierski postanowił nawiązać stosunki dyplomatyczne z Mongolską Republiką Ludową.

Prasa węgierska poświęciła szereg artykułów piątej rocznicy ukazania się pierwszego legalnego numeru dziennika „Szabad Nép" („Wolny Lud"), najpoważniejszego organu prasy węg. Dziennik ten był organem tajnej partii komunistycznej w latach przedwojennych i był drukowany i rozpowszechniany nielegalnie. Po wyzwoleniu stał się on centralnym organem Partii Komunistycznej, później Węgierskiej Partii Pracujących.

ALBANIA

7. 4. w Albanii rozpoczęło się zgłaszanie kandydatów na posłów do Zgromadzenia Ludowego.

8. 4. albańskie ministerstwo spraw zagr. wystosowało do ONZ notę, w której protestuje przeciwko prowokacjom dokonanym przez greckie wojska monarchistyczne na granicy albańskiej.

26. 4. w całej Albanii w okręgach i miastach odbywały się wybory do Rady i Prezydium Frontu Demokratycznego.

W kwietniu odbyła się II krajowa konferencja Alb. Partii Pracujących. Rezolucja uchwalona przez konferencję zawiera ocenę międzynarodowej i wewnętrznej sytuacji Albanii, podkreśla dalszy wzrost sił i umocnienie działalności Partii, oraz podkreśla pomoc Zw. Radzieckiego dla Albanii we wszystkich dziedzinach życia państwowego.

sb

KRONIKA GOSPODARCZA

Kwiecień 1950

ZSRR

6. 4. dekretem Prezydium Rady Ministrów ZSRR utworzono związkowo-republ. Ministerstwo Uprawy Bawełny dla zapewnienia dalszego szybszego rozwoju uprawy bawełny w istniejących rejonach uprawy i dla rozszerzenia tejże na nowych terenach.

10. 4. Ministerstwo Spraw Zagr. ZSRR przesłało ambasadorowi Włoch w Moskwie ZSRR notę protestującą przeciwko zwłoce w wykonaniu reparacyj z bieżącej produkcji przemysłowej na podstawie art. 74 traktatu pokojowego, zawartego z Włochami, oraz radziecko-włoskiego porozumienia z 11. 12. 1948 r.

12. 4. w Moskwie podpisano umowę handlową i układ płatniczy między ZSRR a Niemiecką Republiką Demokratyczną. Obrót towarów wzrośnie w porównaniu z r. 1949 o przeszło 35%. ZSRR dostarczy: zboża, tłuszczów, metali czarnych i kolorowych, samochodów ciężarowych, rudy manganowej, produktów naftowych, koksu, bawełny itp. Niemiecka Republika Demokratyczna będzie wysyłać: urządzenia przemysłowe i maszyny, cement, sól potasową, chemikalia, brykiety i szereg innych towarów.

19. 4. w Moskwie podpisano umowę handlową i porozumienie o obrocie towarowym na r. 1950 z Chińską Republiką Ludową.

25. 4. rozpoczęło swoją działalność radziecko-chińskie Towarzystwo dla spraw kolei żelaznych.

27. 4. opublikowano dane Centr. Biura Statystycznego dotyczące wykonania planu gospodarczego za I kwartał r. 1950. Ogólna produkcja przemysłowa wzrosła w porównaniu z I kw. r. 1949 o 22%.

W ramach społecznej akcji kontroli nad wykonaniem umów zbiorowych organizacje związków górników radzieckich przeprowadziły kontrolę w głównym ośrodku Zagłębia Kuznieckiego. Wyniki kontroli świadczące o poważnych osiągnięciach w tej dziedzinie stały się punktem wyjścia przy układaniu nowych umów zbiorowych na r. 1950.

Radziecki przemysł budowy maszyn rozpoczął produkcję nowych obrabiarek i agregatów, które dokonują wszystkich prac przy produkcji bloków do motorów traktorowych. Ta nowa „linia automatyczna" składa się z 33 agregatów i obrabiarek i w ciągu 3 min. 25 sek. produkuje blok do motoru. Nad całością prac roztacza kontrolę 3—4 osób.

Przy połowie ryb w ZSRR zastosowana zostanie w r. bież. nowa metoda wypróbowana w roku ubiegłym przy połowach na Dalekim Wschodzie. Polega ona na użyciu potężnych lamp elektrycznych — latarni podwodnych, umieszczonych na głębokości 15—20 m. Pod lampą znajduje się kilkumetrowej średnicy sieć. Gromadzenie się ryb wokół światła ułatwia w ten sposób ich połów. Do niektórych gatunków ryb zastosowane będą światła kolorowe, na które one specjalnie reagują.

CZECHOSŁOWACJA

Handel zagr. Czechosłowacji w marcu br. wykazuje saldo dodatnie, zamykając się nadwyżką 287 mln. koron. Przywóz wyrażał się cyfrą 3. 071 mln. koron, wywóz — 3.359 mln. koron. Dane za I kw. r. 1950 przedstawiają się nast.: przywóz — 8.117 mln. koron, wywóz — 8.235 mln. koron; po marcowej zwyżce wywozu kwartalny bilans handlowy zamyka się nadwyżką 118 mln. koron.

W konkursie na dostawę domków składanych zorganizowanych przez Australijskie Towarzystwo Handlowe Czechosłowacja mimo silnej konkurencji państw skandynawskich otrzymała zamówienie na dostawę 750 domków oraz materiałów i urządzeń instalacyjnych.

Przemysł słowacki (bez przem. żywnościowego) wykonał plan marcowy w 109,7%. Zadania wykonane zostały we wszystkich gałęziach z nadwyżką, zwłaszcza w dziedzinie energetyki, hutnictwa, przemysłu samochodowego, oraz materiałów budowlanych.

Plan gospodarczy Czechosłowacji za mc marzec wykonany został w 105,2%, plan za I kw. r. 1950 — 101.9%.

Przemysł żywnościowy Czechosłowacji należy w całości do sektora socjalistycznego. Przedsiębiorstwa narodowe obejmują 55%, państwowe 17, komunalne — 12, spółdzielcze 16%. Inwestycje tegoroczne obejmą przede wszystkim remont zabudowań i urządzeń maszynowych. W związku z tym przewiduje się dodatkowe zmiany załóg i stopniowe zatrudnianie kobiet w przemyśle żywnościowym.

W Warszawie bawiła delegacja czechosł. Min. Rolnictwa, która na szeregu konferencyj omówiła z przedstawicielami Min. Rolnictwa RP oraz zainteresowanych organizacyj i instytucyj sprawę wzajemnej wymiany filmów oświatowo-rolniczych i współpracy przy nakręcaniu takich filmów.

BUŁGARIA

6. 4. w Sofii podpisano umowę handlową regulującą wymianę towarową między Bułgarią a Egiptem na r. 1950.

6. 4. bułgarska delegacja handlowa wyjechała do Berlina dla omówienia zawarcia nowej umowy handlowej z Niemiecką Republiką Demokratyczną.

29. 4. obniżono w Bułgarii ceny na chleb, który znajduje się w wolnym handlu.

W kwietniu odbył się zjazd rolniczych spółdzielni produkcyjnych, na którym uchwalono nowy statut spółdzielni. Projekt statutu spółdzielni rolniczych był przedmiotem dyskusji ok. 1 mln. osób, rolników członków spółdzielni, członków Partii Komunistycznej, bułgarskiego związku rolniczego, organizacyj masowych, działaczy politycznych, uczonych, specjalistów itp. W rezultacie szerokiej dyskusji otrzymano od uczestników licznych zebrań ok. 2.500 propozycyj do projektu. Projekt wypracowany pierwotnie został uzupełniony licznymi poprawkami.

Państw. Przedsiębiorstwo Handlowe „Magazyn Ludowy", tzw. „Narmag", powstało dla zlikwidowania szkodliwe-

go pośrednictwa w handlu. Narmag uruchomił dziesiątki sklepów i domów towarowych we wszystkich miastach Bułgarii, odgrywając w ten sposób poważną rolę w ogólnym zaopatrzeniu ludności. Towary rozprowadzane są bezpośrednio od producenta do konsumenta, omijając kosztowne niejednokrotnie pośrednictwo.

RUMUNIA

Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumunii wydało dekret o unarodowieniu niektórych kategorii nieruchomości należących do b. przemysłowców, obszarników oraz wszelkich elementów wielkiej burżuazji. Dekretowi temu podlegają nieruchomości wybudowane dla eksploatacji mieszkań, oraz hotele. Dekret nie dotyczy nieruchomości stanowiących własność urzędników, drobnych rzemieślników, intelektualistów i emerytów.

W msc. Buhuszi rozpoczęto budowę nowej przędzalni, która pozwoli na zwiększenie produkcji fabryki „Textila" o 30%.

Fabryka w Fieni zaczęła produkować po raz pierwszy w Rumunii żarówki elektryczne dla lamp samochodowych, okrętowych, górniczych, sygnalizacyjnych itp.

W kwietniu zostały spuszczone na wodę dwa nowe statki wybudowane w stoczni w Braile, przeznaczone do żeglugi na kanale Dunaj — Morze Czarne. Przy budowie, która została ukończona w przewidywanym terminie, dokonano znacznych oszczędności, zużytkowując odpadki.

W ramach planu 5 letniego przewiduje się wykonanie 2 nowych rafinerii naftowych, pieców martenowskich, fabryki elektrod i narzędzi, 7 tartaków oraz 2 przędzalni. Na odbudowę domów mieszkalnych w ośrodkach przemysłowych zainwestowano 4.300 mln lei, poza inwestycjami na budynki szkolne, szpitalne i dla celów kulturalnych.

WĘGRY

1. 4. na Węgrzech zniesiono kartki na mąkę, — które stanowiły ostatnie ograniczenie w wolnym handlu.

W Budapeszcie otwarto zawodową szkołę handlu socjalistycznego. W szkole tej pracownicy sklepów państwowych, ludowych (państwowe po wsiach) i innych jednostek handlowych mogą przyswoić sobie nowoczesne metody handlu socjalistycznego.

Od r. 1949 na Węgrzech prowadzono prace doświadczalne nad uprawą kauczuku, który trudno tam było zaklimatyzować. Pierwsze próby dały dość zadawalające rezultaty. Pierwsza surowa masa kauczukowa została przygotowana już z zeszłorocznych zbiorów. Elastyczność kauczuku dorównuje elastyczności kauczuku tropikalnego.

W wyniku realizacji planu trzyletniego wieś węgierska otrzymała już 4.500 nowych traktorów, przeszło 1.600 młockarni oraz dziesiątki innych maszyn rolniczych i środków transportowych. W ciągu tego samego okresu zbudowano przeszło 100 tys. nowych domów mieszkalnych; sieć irygacyjna objęła obszar 26 tys. morgów. Prąd elektryczny doprowadzono do 455 wsi i 25 futorów. Plan pięcioletni przewiduje dostarczenie wsi 22.800 traktorów, 1. 400 kombajnów, 2.510 nowych młockarni i dziesiątki tysięcy drobnych maszyn rolniczych. Obszar nawadnianej ziemi zwiększy się o 118 tys. morgów.

W kwietniu odbyła się na Politechnice w Budapeszcie konferencja z udziałem profesorów, studentów oraz robotników stachanowców z różnych dziedzin przemysłu. Referaty oraz demonstracje pracy na maszynach szkolnych dały szeroki materiał dyskusyjny. Przewiduje się systematyczne zwoływanie tego rodzaju konferencyj dla konfrontacji osiągnięć naukowych z wynikami praktycznymi.

ALBANIA

1. 4. w całej Albanii zniżono ceny komercyjne na artykuły przemysłowe i żywnościowe od 10—14%. Zniżono także ceny na produkty reglamentowane.

15. 4. rozpoczęto prace przy budowie nowej linii kolejowej Peqin-Elbasan, która ma być w całości zbudowana przez młodzież albańską. Będzie to czwarta z kolei linia ofiarowana państwu przez młodzież.

W r. 1950 przewiduje się w Albanii poważne prace kanalizacyjne i irygacyjne, dla których preliminowane kredyty wynoszą 122,715.000 leków. Na pierwszy plan wysuwają się prace nad osuszeniem jezior i budowa kanałów dla odwodnienia niektórych terenów. Wg przewidywań Min. Rolnictwa i Lasów tereny osuszone będą się nadawały pod uprawę żyta i jęczmienia.

sb

KRONIKA KULTURALNA

Kwiecień 1950

ZSRR

14. 4. obchodzono uroczyście na terenie całego państwa 20 rocznicę śmierci wielkiego poety rewolucyjnego Włodzimierza Majakowskiego. Liczne wieczory i akademie poświęcone jego bogatej twórczości, konkurs na najlepszą recytację jego utworów, szereg wystaw poświęconych jego życiu i twórczości — stanowiły dowód wielkiego uznania dla poety i żywotności jego poezji w ludzie radzieckim. W najbliższych dniach zostanie otwarta Biblioteka-Muzeum im. Majakowskiego w Moskwie.

Rada Min. Republiki Mołdawskiej ogłosiła konkurs na najlepszy utwór literacki (powieść lub sztuka teatralna) obrazujący życie Radzieckiej Mołdawii. Konkurs przewiduje 11 nagród; jest on dostępny dla wszystkich pisarzy ZSRR. Termin konkursu ustalono na koniec r. 1951.

W Taszkiencie utworzony został Komitet dla przygotowania uroczystości związanych z 900 rocznicą śmierci Ał-Biruni, wielkiego uczonego uzbeckiego, który pozostawił po sobie wiele cennych dzieł naukowych z dziedziny astronomii, mineralogii, botaniki, etnografii i in.

W roku bież. zostanie otwarta w Moskwie Akademia Przemysłu Węglowego. Słuchaczami Akademii będą przede wszystkim kierownicy, naczelni inżynierowie i naczelni mechanicy kopalń, oraz pracownicy zjednoczeń węglowych i urzędnicy Min. Przemysłu Węglowego ZSRR.

W najbliższych dniach wystawiona będzie na scenie Leningradzkiego Teatru Opery i Baletu radziecka opera „Młoda Gwardia". Libretto opery osnute jest na tle słynnej powieści Fadiejewa, muzykę skomponował znany ukraiński kompozytor J. Meitus. Prapremiera tej opery odbyła się w r. 1949 w Kijowie; kompozytor, kierując się uwagami krytyków i muzykologów, przeredagował partyturę i w tej zmienionej formie zostanie ona wystawiona obecnie.

W ZSRR czynnych jest obecnie 864 wyższych zakładów naukowych. Na mocy postanowienia Min. Szkół Wyższych ZSRR z pocz. r. 1950—51 uruchomi się szereg nowych szkół wyższych. W Karagandzie powstanie Instytut Lekarski (będzie to 24-ty w Kazachstanie), w Riazaniu powstanie również Instytut Lekarski, w Błagowieszczeńsku — Instytut Rolniczy, we Władimirze — Instytut Pedagogiczny. W istniejących zakładach naukowych powstaną liczne nowe wydziały.

CZECHOSŁOWACJA

14. 4. w 20 rocznicę zgonu Majakowskiego wydano w Czechosłowacji wybór jego poezyj w tłumaczeniu J. Taufera. Książka, obejmująca 800 str. druku, wydana została w 15 tys. egz. Poza tym urządzona została w Pradze wystawa poświęcona życiu i twórczości poety. Inicjatorom wystawy udało się uzyskać pełny komplet przedrewolucyjnych wydań poety, kompletne roczniki czasopisma „Lef", którego Majakowskij był głównym redaktorem, zbiór różnych broszur propagandowych itp. Szereg fotografij i cytatów z jego dzieł stanowi motyw wiążący, obrazujący dzieło życia poety.

W Muzeum Przemysłu Artystycznego w Pradze otwarta została wystawa pn. „Książka w Polsce Ludowej". Wystawa została opracowana problemowo: poszczególne działy poświęcono zagadnieniom wiążącym się z polską książką i polską polityką wydawniczą. Po Pradze wystawa odwiedzi kilka większych miast Czechosłowacji.

Dla rozpowszechnienia wartościowej literatury dla dzieci zostało założone w Czechosłowacji „Państw. Wydawnictwo Książki Dziecięcej", które w stosunkowo krótkim okresie swej działalności wydało szereg poważnych dzieł autorów czeskich i słowackich, oraz tłumaczeń z literatury radzieckiej.

W Preszowie odbyła się konferencja Słowackiej Rady Teatralnej i Komisji Propagandy Teatralnej. Celem obrad było wytyczenie nowych dróg, którymi winna kroczyć dramaturgia i teatr słowacki. Postanowiono utworzyć tzw. „czwórki" tj. brygady złożone z literata, plastyka, muzyka i artysty dramatycznego, które dwa razy w miesiącu będą odwiedzać fabryki z odpo-

wiednimi prelekcjami, by w ten sposób szerzyć zrozumienie dla spraw teatru wśród szerokich mas.

BUŁGARIA

3—10. 4. w Bułgarii odbywał się tydzień filmu czechosłowackiego. Na ekranach wyświetlano najnowsze filmy, członkowie zaś delegacji czechosł. przybyłych do Bułgarii wygłosili szereg referatów na temat kinematografii czechosł.

W Sofii wystawiono w Teatrze Narodowym sztukę A. Zápotockiego pt. „Wstaną nowi bojownicy", przy współpracy reżysera Teatru Narodowego w Pradze.

W Sofii odbyła się I Narodowa Konferencja Pracowników Prasy dla omówienia podstawowych zadań prasy bułgarskiej i ulepszenia pracy kadr dziennikarskich.

Teatr Narodowy w Sofii obchodził uroczyście 25-lecie pracy scenicznej jednego z wybitnych działaczy na polu opery, zasłużonego artysty Lubena Minčeva.

25. 4. uczczono pamięć wybitnego rewolucyjnego poety bułgarskiego Hrista Jasenova w 25-lecie jego śmierci.

Komitet dla spraw nauki, sztuki i kultury otworzył nową szkołę kinematografii i fototechniki. Będzie ona przygotowywać operatorów filmowych scenarzystów i organizatorów adm.-gospod. Okres nauki trwać będzie 2 i pół roku łącznie z 6 mies. praktyką.

Pisarz Gončo Belev w 60 roczn. urodzin odznaczony został przez Prezydium Zgromadzenia Ludowego medalem „Za naukę i sztukę" za całokształt działalności literackiej i społecznej.

RUMUNIA

9. 4. W Bukareszcie otwarto dwa nowe teatry: Teatr Młodzieży oraz Teatr Komedii i Satyry. Teatr Młodzieży rozpocznie swój sezon sztuką Ostrowskiego „Jak hartowała się stal", Teatr Komedii sztuką Stefănescu „Bratanek pana prefekta", będącą ostrą satyrą na burżuazję rumuńską.

Sztuki figurujące w repertuarze Teatru Narodowego w Bukareszcie będą również wystawiane w miejscach pracy po hutach i fabrykach.

W setną rocznicę urodzin malarza Ion Andreescu otwarto retrospektywną wystawę jego dzieł. Wydano ozdobny album z reprodukcjami jego obrazów oraz zorganizowano konkurs na wykonanie popiersia malarza.

Generalna Konfederacja Pracy zorganizowała II Konkurs chórów i zespołów tanecznych w szeregu miast rumuńskich z udziałem ok. 100 tys. osób.

Państwowe wydawnictwo w Bukareszcie zaplanowało wydanie w rb. 500 utworów literackich i 700 podręczników. Z klasyków rumuńskich wydane zostaną dzieła Caragialego, N. Bălcescu, C. Dobrogeanu. Z autorów obcych wydane zostaną dzieła L. Tołstoja i Balzaka; współczesną literaturę Chin Ludowych reprezentować będzie powieść Din Lin „Słońce nad szanghajską rzeką". Przygotowuje się również ponowne wydanie głośnej powieści współczesnego pisarza rumuńskiego Zaharia Stancu „Bosy", która ukazała się już w przekładach na jęz. rosyjski, węgierski, bułgarski, niemiecki i wkrótce ma się również ukazać w tłumaczeniu polskim.

WĘGRY

Po raz trzeci przyznane zostały nagrody państwowe im. Kossutha za najwybitniejsze prace z dziedziny nauki i sztuki. Ogółem przyznano 76 nagród — w dziale nauk przyrodniczych — 21, sztuki i literatury — 19, odbudowy — 31, pedagogiki i higieny publicznej — 5.

W Budapeszcie otwarto Narodowy Instytut Badań Reumatyzmu, który ma za zadanie walkę ze schorzeniami reumatycznymi i jak najdokładniejsze zbadanie właściwości leczniczych licznych źródeł gorących znajdujących się w kraju.

Dla wyszukania nowych talentów dziennikarskich Związek Dziennikarzy Węgierskich zorganizował konkurs z okazji 5 rocznicy wyzwolenia. Tematem pracy ma być artykuł lub reportaż na temat nowej rzeczywistości węgierskiej.

Państw. Przedsiębiorstwo Wydawnicze wydało w pięknej bibliofilskiej szacie pełne 12 tomowe wydanie tragedii Racine'a w tłumaczeniu węgierskim. Tłumaczenie oddaje w całej pełni piękno języka i siłę poetyckiego wyrazu utworów wielkiego klasyka francuskiego.

W Budapeszcie odbyła się premiera pierwszego węgierskiego filmu kolorowego pt. „Ludas Matyi“ opartego na poemacie węgierskiego poety, żyjącego na przełomie w. XVIII i XIX — M. Fazekasa. Film obrazuje walkę legendarnego poety ludowego Matyi przeciwko despotyzmowi feudałów.

ALBANIA

W Tiranie odbyło się uroczyste otwarcie Albańskiej Filharmonii Państwowej. Filharmonia będzie centralnym ośrodkiem muzycznym i choreograficznym Albanii.

Towarzystwo dla stosunków kulturalnych z ZSRR zorganizowało w ciągu I kw. 1950 r. 40 różnych konferencji dla spopularyzowania osiągnięć radzieckich w różnych dziedzinach życia gospodarczego i kulturalnego. Poza tym zorganizowano szereg wieczorów literackich oraz wystaw fotograficznych.

W Albanii przystąpiono do nakręcania filmów dokumentarnych już w r. 1949: ukończono 3 długometrażowe filmy dokumentarne oraz 9 krótkometrażówek aktualnych. Dzięki pomocy ZSRR utworzono laboratorium kinematograficzne; dla przeszkolenia w różnych dziedzinach sztuki filmowej przewiduje się wysłanie corocznie 7 osób do ZSRR.

sb

NOWE KSIĄŻKI

RECENZJE

Henryk Batowski: *Legion Mickiewicza a Słowiańszczyzna w r. 1848*. Studium z dziejów słowiańskości polskiej. Wydano z zasiłku Prezydium Rady Ministrów. Spółdzielnia pracy i użytkowników „Czytelnik“ w Krakowie 1948, str. 98.

Studium H. Batowskiego łączy się ściśle z ogłoszonymi przez tegoż autora pracami na temat stosunku Mickiewicza do Słowian i polskiej polityki słowiańskiej, a równocześnie stanowi wynik badań nad zagadnieniem rozwoju idei słowiańskiej w Polsce, którą to pracę sygnalizował autor na VII Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich. Wypełnia ono dotkliwą lukę w kwestii tak ważnej dla całokształtu spraw Legionu Mickiewicza, jaką była nieopracowana dotychczas sprawa słowiańska. Nie jest to, jak podkreśla autor, monografia Legionu, lecz jeden ważny wycinek tego wielkiego zagadnienia. To ścisłe sprecyzowanie tematu nie oznacza wcale odizolowania sprawy słowiańskiej od całokształtu zagadnień związanych z r. 1848: autor daje trafne wprowadzenia i odkrywa powiązania spraw Legionu z rozwojem wypadków, nie tylko u narodów słowiańskich, lecz i w całej rewolucyjnej Europie.

Studium swe autor oparł, jeżeli idzie o materiały dotyczące samego Legionu, na dziele Władysława Mickiewicza *Mémorial de la Légion Polonaise de 1848* (Paris 1877—1910), oraz na bardzo bogatej literaturze, w tym na wielu pracach powojennych. Książkę podzielił na 6 rozdziałów i zakończenie. W rozdziale I i II mamy ogólne tło wypadków. Antyaustriacką ideę tych lat autor nawiązuje do pomysłu Dąbrowskiego z końca XVIII w.: zwrócenia słowiańskiej ludności Austrii przeciw Wiedniowi. Autor słusznie podnosi postępowe hasła obozu demokratycznego, które „zwracały się przeciw każdemu despotyzmowi i wzywały wszystkie uciśnione ludy do wspólnej walki o wolność“.

Zgodnie z dotychczasowymi badaniami, autor stwierdza przesunięcie się punktu ciężkości działalności politycznej emigracyjnych konserwatystów, a później demokratów, w kierunku Włoch. Naturalna wspólność celów i środków między rewolucyjnym ruchem włoskim i polskim znajduje gorącego zwolennika w Mickiewiczu, który, co więcej, łączył to wszystko ze sprawą słowiańską. (Mickiewicz interesował się bowiem sprawami słowiańskimi od dawna).

Dalej autor przedstawia w ogólnych zarysach sytuację różnych narodów słowiańskich. Jeżeli idzie o położenie

Rosji, to słusznie rozróżnia on reakcyjną politykę caratu, „żandarma Europy", od dążeń społeczeństwa. Zasadnicza, jeśli idzie o sprawy rosyjskie w 1848 r. praca Nifontowa. *1848 god w Rossii* (Moskwa-Leningrad 1931) była autorowi — jak sam stwierdził na VII Zjeździe Historyków — niedostępna. Gdyby ją znał, uniknąłby błędnych poglądów na stosunki rosyjskie, zwłaszcza na odcinku wiejskim. Na podstawie nowego wydania tej pracy, pt. *Rossija w 1848 godu* (Moskwa 1949) (dzieła tego Batowski zużytkować nie mógł, bo studium swe pisał w r. 1948) łatwo stwierdzić można istnienie fali buntów chłopskich, większej niż w latach poprzednich, podczas gdy Batowski mówi, że „masy pozostawały obojętne". Wśród innych narodów słowiańskich autor trafnie dostrzega niejednolitość i sprzeczność akcji. Jedynie polski obóz demokratyczny widzi drogę jasno. Szerokie stosunkowo omówienie położenia Chorwatów, którzy odegrali rolę wprost przeciwną niż Polacy, wyjaśnia nam nierealność planów Mickiewicza — wciągnięcia ich do obozu rewolucji. Ich zacofanie gospodarcze, konserwatyzm szlachty, militarna organizacja Pogranicza Wojskowego które wychowywało wiernych żołnierzy habsburskich — przesądzają dalszy rozwój wypadków. Tego wszystkiego Mickiewicz nie wiedział, nie orientował się w złożonym układzie sił klasowych.

Rozdział III rozpoczyna opis właściwej działalności Mickiewicza, który w lutym 1848 r. przybywa do Rzymu. Poeta chciał realizować to, o czym mówił w Paryżu w r. 1842 w wykładzie poświęconym Czechom.

Pierwszym problemem wobec którego teraz stanął — był problem chorwacki. O panujących tam stosunkach informowali go mniej lub więcej dokładnie południowi Słowianie w Paryżu, a w Rzymie M. Pucić. Wybuchające w marcu powstania w Wiedniu, Czechach, Lombardii, stawiają Mickiewicza wobec zadań konkretnych: organizacji Legionu i pozyskania dlań żołnierza słowiańskiego z pułków austriackich. Ogłasza „Symbol polityczny Polski" — program mistyczny (nie wspomina w nim nawet o Słowianach południowych). Batowski słusznie ocenia zamiary pozyskania Słowian z armii austriackiej — jako złudzenia. Chorwaci stają się bezdusznym narzędziem reakcji. Radykalizm części chorwackiego mieszczaństwa i późniejsza akcja opozycyjna przeciw Jelačićowi, nie mają wielkiego znaczenia. Chciałoby się powtórzyć słowa Marxa: „Armia austriacka, która zdobywała Pragę, Wiedeń, Lwów, Kraków. Mediolan i Budapeszt, to był prawdziwy aktywny kongres słowiański".

W tym czasie Mickiewicz z garstką Polaków rusza z Rzymu na północ. Zetknięcie się ze słowiańskimi marynarzami w Liworno pozostawia ślad w postaci chorwackiego przekładu „Składu zasad", którego tłumaczem był prawdopodobnie mieszkaniec okolic Kotoru, jak wnioskuje autor na podstawie analizy języka. W północnych Włoszech poeta rozwija gorączkową działalność na rzecz sprawy rewolucji słowiańskiej. Przemawia, pisze memoriały do rządu francuskiego i lombardzkiego, wykazując dobrą orientację w stosunkach dalmatyńskich, rozmawia z Karolem Albertem. Chce agitować wśród wojsk austriackich (ciekawy list do Pucića) i próbuje werbować Czechów znajdujących się w Mediolanie, szuka w końcu porozumienia z Wenecją. Autor przedstawia te dążenia zawsze we właściwej skali, konfrontując je z rzeczywistością.

Niemożność jednak realizacji tych planów zmusza poetę do rozpoczęcia akcji w Paryżu, który uważa za centrum rewolucji, a gdzie natrafia na przeszkody ze strony Czartoryskiego. Stara się teraz o nawiązanie stosunków z Czechami, a później konferuje z delegatem Jelačića Brlićem.

Świadomość klęski rozgorycza poetę. W przejawach jego zainteresowania się polityką słowiańską w Austrii następuje przerwa, którą przełamie dopiero wojna krymska.

Ujęcie tematu nie jest marksistowskie, co uniemożliwia ostateczne rozwiązanie tego zagadnienia; w założeniu swym jest jednak postępowe. Dziwi fakt, iż autor, który zna i potrafi należycie ocenić marksistowskie ujęcie tematu (por. jego *Zagadnienia r. 1848 w Słowiańszczyźnie*, „Przegląd Historyczny" 1948), nie posługuje się przy analizie ówczesnej sytuacji klasycznymi wprost sformułowaniami Marxa i Engelsa. Stosunek Marxa i Engelsa widoczny jest jasno w ich artykułach

Rewolucja i kontrrewolucja w Niemczech. Autor cytuje za to rozstrzygającą analizę Stalina, znajdującą się w jego pracy *O podstawach leninizmu.*

Mirosław Frančić

UTWORZENIE ZSRR

Akadiemija Nauk SSSR. Institut Istorii. **Obrazowanije SSSR: Sbornik dokumientow 1917—1924.** Pod riedakcijej E. B. Gienkinoj, Moskwa—Leningrad 1949. Str. 469 + 3 nlb.

Okazały tom dokumentów dla dziejów utworzenia obecnego Związku federacyjnego między poszczególnymi republikami radzieckimi, utworzonymi w wyniku zwycięstwa Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej— ukazał się ostatnio staraniem Instytutu Historii Akademii Nauk ZSRR, pod redakcją dr Gienkinej, autorki doskonałego opracowania tego zagadnienia (zob. „Życie Słow." 1948, str. 453).

Łączność losów narodów, które zwycięska Rewolucja wyzwoliła z więzienia, jakim była carska Rosja, była rzeczą tak oczywistą, że narodowe republiki tych poszczególnych narodów po wyzwoleniu i zaprowadzeniu radzieckiego ustroju w jak najkrótszym czasie zaczęły szukać dróg do zbliżenia, zaczęły organizować współpracę i zawierać układy o wzajemnej pomocy wojskowej i gospodarczej. Wspólne niebezpieczeństwo zagrażające władzy ludowej ze strony kontrrewolucji i interwencji państw imperialistycznych tym bardziej jeszcze podkreślało konieczność zbliżenia i jednoczenia sił. Tak więc zaraz po pierwszym etapie porewolucyjnym mamy do czynienia z sojuszami i układami współpracy, które zawierała Rosja Radziecka z Ukrainą, Białorusią, republikami kaukaskimi itd.

Zbiór dokumentów leżący przed nami przedstawia nam dzieje okresu 1917—1924 w 285 aktach. Najpierw widzimy zobrazowanie stosunku kierownictwa partii bolszewickiej wobec prawa poszczególnych narodów Rosji do stanowienia o swoim losie. Ustalone przez Lenina i Stalina wytyczne w tej dziedzinie pozwoliły poszczególnym narodom utworzyć własne organizacje państwowe zaraz lub w niedługim czasie po zwycięstwie Rewolucji i zapewniały im zarazem wydatną pomoc Rosji radzieckiej w zwalczaniu wrogów zarówno wewnętrznych jak i zewnętrznych. Kierowany osobiście przez Stalina Komisariat Ludowy dla Spraw Narodowości (Narkomnac) odegrał tu decydującą i bardzo pozytywną rolę.

Po ukonstytuowaniu się Federacji Rosyjskiej (pierwsza konstytucja, zapewniająca równouprawnienie wszystkim narodom została uchwalona w lipcu 1918 roku), dochodzi kolejno do zwycięstwa ustroju radzieckiego na Ukrainie, na Kaukazie, Białorusi, w krajach bałtyckich, i z kolei w Azji środkowej. Po wygnaniu obcych interwentów powstają republiki radzieckie we wszystkich tych krajach, które szybko nawiązują ścisłe związki z RFSRR. W ramach zaś tej ostatniej tworzą się republiki i obwody autonomiczne poszczególnych narodów. Od 1920—21 r. daje się odczuć coraz silniejsze dążenie do zjednoczenia we wspólnej federacji wszystkich republik radzieckich, co uchwalają kolejno wszystkie zjazdy Rad poszczególnych republik. Głównym twórcą tego jest Stalin, przy pełnej aprobacie Lenina. Dążenia te zostają uwieńczone sukcesem — w grudniu 1922 r. Wszechrosyjski Zjazd Rad na podstawie referatu Stalina uchwala utworzenie ZSRR, a pierwszą konstytucję Związek otrzymuje w maju 1924 r.

Zbiór ten jest nieocenioną pomocą przy studium dziejów ZSRR.

hb

MIĘDZYNARODÓWKA ZDRAJCÓW

Renaud de Jouvenel: L'Internationale des traîtres. Paris. 1948 (La Bibliothèque Française). Str. 128.

Wybitny pisarz, publicysta i działacz demokratyczny francuski, R. de Jouvenel stał się przedmiotem sensacyjnego procesu. Zaskarżyli go ci, których odmalował on w swej książce „Międzynarodówka zdrajców" jako klikę spiskowców działających na żołdzie imperialistów, dla wywołania III wojny światowej i dla obalenia ustroju demokratycznego w tych krajach, w których ustrój ten został wprowadzony w wyniku zwycięstwa ZSRR nad faszyzmem. Bez względu na takie czy inne koleje procedury sądowej, jasne jest dla każ-

dego, po której stronie znajduje się sprawiedliwość.

Autor żywym i barwnym stylem, opartym na gruntownej znajomości faktów, opowiada nam o organizacji tej osobliwej „Międzynarodówki", grupującej wyrzuconych z siodła faszystów i nacjonalistów imperialistycznych wszystkich krajów, w których zwyciężyła demokracja. Autor podkreśla, że cała ta akcja cieszy się wydatną pomocą amerykańską. Zbankrutowani przedwojenni działacze sanacyjni z Polski i współpracujący z Niemcami hitlerowskimi oenerowcy, pomocnicy Háchy i klerykali hlinkowscy z Czechosłowacji, monarchiści rumuńscy i węgierscy wraz z faszystami obu tych krajów, kollaboranci jugosłowiańscy, bułgarscy i albańscy — oto godny zespół, tworzący „Międzynarodówkę zdrajców", do której w paru ostatnich latach przyłączyli się uciekinierzy — politycy, działający chwilowo pod maską demokratów, później jednak w pełni zdemaskowani. Do tej ostatniej kategorii należą: polski Mikołajczyk, bułgarski Dimitrov-Gemeto, słowacki Lettrich, węgierski Nagy i inni. Przyłączyli się oni do kliki działającej już poprzednio, a w której występują ze strony polskiej np. Bór-Komorowski i Sosnkowski, Arciszewski, Zaręba, Matuszewski, i in.; ze strony czeskiej i słowackiej: gen. Prchala, Osuský, Sidor, Ripka, Ďurčanský, i in.; ze strony jugosłowiańskiej: Maček, Krek, arcybiskupi-kollaboranci Šarić i Rožman, dalej Jevtić, Purić (byli królewscy premierzy), i były szef „niezależnej" Chorwacji, Pavelić; ze strony bułgarskiej były faszystowski premier Cankov i gen. Velčev, i in.; ze strony rumuńskiej Gafencu, Dianu, Tilea, Rădescu — byli królewscy ministrowie i dyplomaci, którzy jakoś zgadzają się z przywódcą „Gwardii żelaznej" Horia Sima; ze strony węgierskiej liczni arystokraci i generałowie z otoczenia Horthy'ego, który sam kieruje całą akcją; ze strony albańskiej monarchiści i faszyści.

Od klerykałów i faszystów aż do prawicowych „socjalistów", mamy tu zbiorowisko ludzi najsprzeczniejszych poglądów, wyrzutków społeczeństw ich narodów, których łączy jedynie uczucie nienawiści do demokracji ludowej i do ZSRR. Subwencjonowana przez tajne fundusze imperialistów prasa, oszczerstwa i wiece są metodą zbrodniczej działalności tych służalców wywiadu amerykańskiego, którzy oczywiście nie wstrząsną w niczym pokojowej odbudowy krajów demokracji ludowej, ani też przyjaźnią naszą i współpracą z ZSRR. *nt*

*

Już po złożeniu nin. notatki otrzymaliśmy nowe wydanie (dat. 1949) pow. pracy, znacznie powiększone (str. 192), wzbogacone o liczne dalsze rewelacyjne szczegóły.

ZSRR I KRAJE DEMOKRACJI LUDOWEJ W PRASIE POLSKIEJ

Wykaz skrótów cytowanych w tym numerze czasopism.

I. Dzienniki*)

DB — Dziennik Bałtycki
DP — Dziennik Polski
DZ — Dziennik Zachodni
GSz — Głos Szczeciński
GW — Głos Wielkopolski
IKP — Ilustrowany Kurier Polski
KC — Kurier Codzienny
PZb — Polska Zbrojna
SPo — Słowo Polskie
SP — Słowo Powszechne
TL — Trybuna Ludu
TR — Trybuna Robotnicza
WL — Wola Ludu
Wo — Wolność
ŻL — Życie Lubelskie

Periodyki*)

DPP — Demokratyczny Przegląd Prawniczy

---

*) *Od Redakcji.* Mniejszą niż poprzednio ilość zużytkowanych w nin. dziale dzienników i periodyków wyjaśniamy chwilowymi trudnościami w otrzymywaniu wielu z nich, w związku z reorganizacją kolportażu. Niedostatek ten postaramy się wyrównać na przyszłość.

DLi	—	Dziennik Literacki
DJ	—	Dziś i Jutro
ET	—	Echo Tygodnia (dod. tyg. „Gazety Krakowskiej")
JP	—	Język Polski
MMP	—	Morze i Marynarz Polski
MW	—	Myśl Współczesna
NM	—	Nasza Myśl
NK	—	Nowa Kultura
OTPDL	—	O trwały Pokój, o Demokrację Ludową
PiP	—	Państwo i Prawo
PP	—	Prasa Polska
Prob	—	Problemy
Prz	—	Przekrój
Pń	—	Przyjaźń
RŚ	—	Radio i Świat
Sa	—	Samorządowiec
SCh	—	Sprawy Chłopskie
TW	—	Trybuna Wolności
WŚ	—	Wieś
ZWL	—	Za Wolność i Lud
ZSz	—	Zielony Sztandar
ŻP	—	Żołnierz Polski
ŻG	—	Życie Gospodarcze
ŻN	—	Życie Nauki

I. Dzienniki

Kwiecień 1950

ZSRR

Zagadnienia polityczne

DZ 110: Idea Lenina triumfuje; *R. Parker* — Tam, gdzie urodził się Lenin [to samo GW 110]. GSz 110: *J. Frenkiel* — W. I. Lenin o dyscyplinie pracy; Lenin o 1 Maja; Twórca radzieckiego państwa socjalistycznego; Leninowska teoria imperializmu. WG 109: *W. Dentkowska* — Sprawa Lenina zatriumfuje na całym świecie. PZb 108: Leninowska teoria imperializmu. SPo 93: Naród radziecki na drodze do komunizmu. TL 108: *S. Titarenko* — Stalin o Leninie; 111: Z wypowiedzi Lenina — O udziale mas w rządzeniu; *A. Szpakowicz* — Lenin o socjalistycznej pracy. TR 113: Lenin o zagadnieniach wojny i pokoju. WL 110: *S. S.* — Idea Lenina zwycięży na całym świecie; *W. Pentkowska* — Życie i dzieło wodza Rewolucji Październikowej; *S. Mirer* — Lenin w Finlandii. Wo 75: *K. Staronosow* — Lenin o nowym stosunku do pracy; 76: *A. Prokofjew* — Młode pokolenie Kraju Rad; *M. Aleksandrow* — Ubezpieczenia społeczne wielką zdobyczą klasy robotniczej ZSRR; 80: *M. Matiuszkin* — Leninizm nauką milionów; 85: *M. Dmitriew* — Lenin twórcą radzieckiego państwa socjalistycznego; 86: *G. Kołosow* — Genialna praca W. Lenina [33-lecie „Tez Kwietniowych"]; *W. Czewyczełow* — Według wskazań Iljicza [Lenin a praca]; 88: *W. Berestniew* — Lenin o kulturze socjalistycznej i rewolucji kulturalnej; 89: *S. Sutocki* — Nieśmiertelna postać wielkiego Lenina [30-lecie pracy Stalina „Lenin jako organizator i wódz RKP"]; 90: Niezmożona siła leninizmu; *W. Nadieżdin* — Bojowy oręż ludzi pracy [leninizm]; Wielka współpraca [Lenina i Stalina]; 91: *S. Titarenko* — Genialne dzieło W. Lenina o rewolucyjnej strategii i taktyce [30-lecie pracy „Dziecięca choroba «lewicowości» w komuniźmie"]; 86: *M. Kokorin* — Książka, która uczy zwyciężać; 88: *P. Kaszyrin* — Stalinowski program rozgromienia faszystowskich zaborców 91: *J. Baź* — O stale działających czynnikach decydujących o wyniku wojny; 93: *I. Maryganow* — O roli czynnika moralnego w wojnie; 94: *G. Faddejew* — Źródła sił moralnych Armii Radzieckiej; 95: *A. Bielow* — Ekonomiczne podstawy potęgi obronnej ZSRR [wszystkie 5 artykułów omawia pracę Stalina „O Wielkiej Wojnie Narodowej Związku Radzieckiego"]. ŻL 111: Orzeł górski [Stalin o Leninie].

Zagadnienia gospodarcze

DB 86: System wynagrodzeń w ZSRR; 105: *J. D.* — Metoda potoku w przemyśle samochodowym Związku Radzieckiego. DP 115: *M. Michajłow* — Kraj przeobrażony pracą. GK 93: *S. Romanczenko* — Tow. Stalin o socjalistycznej przebudowie wsi. GW 118: *H. Barański* — Braterska współpraca ZSRR i krajów demokracji ludowej służy sprawie pokoju. TL 92: *M. Wołujski* — Plan podstawą działalności finansowej przedsiębiorstw radzieckich; 93: *I. Szarikow* — Wyższość socjalistycznego rolnictwa; 114: *Tenże* — Co dała kolektywizacja rolnictwa chłopom radzieckim; 118: *F. Czujkow* — Stalinowski plan przeobrażenia przyrody staje się rzeczywistością. TR 91: *J. W.* — Stalin o polityce agrarnej. WL 97: *P. Łabanow* — Współzawodnictwo socjalistyczne na wsi radzieckiej; 101: Narody słowiańskie przyczyniają się do rozwoju żeglugi mor-

skiej [flota rosyjska i radziecka]. Wo 75: *K. Kuzniecow* — Stały wzrost zdolności nabywczej ludności ZSRR; 86: *A. Szalin* — Potężny rozmach budownictwa mieszkaniowego w ZSRR; 91: *I. Daniłow* — Rubel radziecki, najtrwalsza waluta świata; 93: *A. Sztylko* — Doniosły etap w dziejach kraju socjalizmu [pierwsza pięciolatka].

Zagadnienia kulturalne

DB 114: *M. Kowalew* — O radzieckim czytelniku. DP 102: *L. Nikulin* — Ze wspomnień o Majakowskim; 106: *R. Parker* — Szczególny talent radzieckiego rzeźbiarza [M. Gerasimowa]. GW 89: *Tenże* — Uczeni radzieccy badają zamierzchłą przeszłość swego kraju; 92: *J. Spinc* — Mikołaj Gogol. PZb 92: *F. Mańska* — Antoni Makarenko, ojciec pedagogiki radzieckiej; 100: Majakowski o Ameryce; 102: *A. Wołożenin* — Majakowski, wieszcz i bojownik pokoju i demokracji. TL 98: *P. Bierezow* — Pieśń radziecka w służbie narodu; 102: *I. Hausmanowa* — Medycyna w Związku Radzieckim. TR 91: *M. Szaginian* — Ziemia zakwitnie; 110: *S. Pollak* — Wielka nagroda za wielkie dzieło [za M. Rylskiego przekład „Pana Tadeusza"]; 113: *G. Borysow* — O roli korespondentów robotniczych i wiejskich w prasie radzieckiej. WL 97: *R. Karst* — Antoni Czechow; 101: Ożywianie zmarłych organizmów [osiągnięcia fizjologii radzieckiej]; 102: *T. Sarnecki* — Włodzimierz Majakowski — poeta życia i walki; *W. Duwakin* — Włodzimierz Majakowski o sensie i celu twórczości poetyckiej; 108: *W. Gorwaczew* — Opieka lekarska na wsi radzieckiej. Wo 74: *A. Miasnikow* — Duma kultury radzieckiej [w 82-lecie urodzin M. Gorkiego]; 76: *S. Kaftanow* — Związek Radziecki kraj przodującej kultury; 78: *M. Żywow* — Miłość, mistrzostwo, natchnienie [o M. Rylskiego przekładzie „Pana Tadeusza"]; 80: *M. Karyncew* — Talenty ludowe; 81: *M. Matrosow* — Wielki piewca komunizmu [W. Majakowskij]; 83: *F. Fiedorow* — Piewca nowej epoki; *Wł. Saszonko* — Przyjaciel młodzieży; *S. Barenc* — Postać Lenina w twórczości poety; Najlepszy, najbardziej utalentowany poeta epoki radzieckiej; *P. Juriewskij* — Ulubiona lektura rzesz pracujących [wszystkie 5 artykułów dotyczy Majakowskiego]. 84: *S. Dubowski* — Nieśmiertelny geniusz [185-lecie zgonu M. Łomonosowa]. 95: *L. Cejtlin* — Wielki rosyjski uczony rewolucjonista [w 80-lecie zgonu K. Timiriaziewa].

KRAJE DEMOKRACJI LUDOWEJ (ogólnie)

Wo 85: *S. Niewski* — Współpraca ekonomiczna.

POLSKA [1])

Zagadnienia polityczne

GSz 110: Lenin a polski ruch robotniczy; Lenin w Krakowie; 111: *A. Perłowski* — Tu żył Lenin [Muzeum w Poroninie]. GW 109 *(R)* — Szczera przyjaźń i prawdziwa współpraca [polsko-radziecka]; 110: *(r)* — Lenin w Polsce i o Polsce; *W. Chołodkowski* — Muzeum pamiątek po wielkim życiu. IKP 114: *(O. S.)* — Na marginesie uchwały i utworzeniu Muzeum Lenina w Krakowie. TL 109: *M. Podkowiński* — Krzewiciele przyjaźni polsko-niemieckiej [Tow. im. Gerlacha w Niemczech, propagujące przyjaźń polsko-niemiecką]. 111: *B. Bierut* — Układ wieczystej przyjaźni [między Polską a ZSRR]. WL 110: *T. Sarnecki* — Lenin w Polsce. ŻL 111: *(r)* — W Polsce i o Polsce [o Leninie].

Zagadnienia gospodarcze

DP 109: *J. Więckowski* — Wielki sojusz gospodarczy [między Polską a ZSRR]. TL 109: *T. Gede* — Pięć lat polsko-radzieckiej braterskiej współpracy gospodarczej. WL 108: *K. W.* — Radziecka pomoc techniczna umożliwiła rozwój naszego życia gospodarczego.

CZECHOSŁOWACJA

Zagadnienia polityczne, gospodarcze i kulturalne

DP 91: *A. Piwowarczyk* — Rozmowy obywateli z władzami. DZ 91: *Tenże* — Czesi i Słowacy kierują swoim życiem społecznym.

DP 93: *A. Piwowarczyk* — Rozwój spółdzielni produkcyjnych w Czechosłowacji. DZ 101: *Tenże* — Co czwarta

[1]) Pod tytułem „Polska" podajemy tylko artykuły dotyczące stosunków Polski z ZSRR i krajami demokracji ludowej obecnie i w przeszłości.

wieś w Czechosłowacji zorganizowana na zasadach spółdzielczych.

TL 110: *M. Krajewska* — Rozmowy „Na Zamku" o słowackiej kulturze.

BUŁGARIA

Zagadnienia gospodarcze

TL 98: *K. Piechliwanowa* — Pierwsza zapora wodna w Bułgarii. WL 92: *A. Stiekolnikow* — Wczoraj i dziś Bułgarii. Wo 89: Młodzież bułgarska buduje; 95: *A. Stiekolnikow* — Bitwa o wodę.

RUMUNIA

Zagadnienia gospodarcze i kulturalne

PZb 92: Nowe oblicze wsi rumuńskiej. Wo 85: *M. Stolpow* — Nowa Rumunia w walce o socjalizm.

SPo 111: *Wo-Dz* — Odrodzona literatura Rumunii.

WĘGRY

Zagadnienia polityczne, gospodarcze i kulturalne

TL 85: *B. Szantó* — Święto wyzwolenia Węgier; 107: *Fr. Jóźwiak-Witold* — W oparciu o braterską przyjaźń i pomoc ZSRR lud Węgier buduje socjalizm. Wo 76: Pięć lat wyzwolonych Węgier.

DZ 94: Węgry przeobrażają rolnictwo. Wo 77: *M. Nowosielow* — Rozkwit Węgierskiej Republiki Ludowej.

CHINY LUDOWE

Zagadnienia gospodarcze i kulturalne

KC 115: Drogi odbudowy Chin Ludowych. Wo 89: *A. Miakin* — Odbudowa ekonomiki nowych Chin.

DP 94: Chiny Ludowe tworzą nową przodującą kulturę.

MONGOLIA

KC 105: Mongolia — kraj przyszłości.

II. Periodyki

ZSRR

Marzec-kwiecień 1950

Zagadnienia polityczne

DPP 4: *I. T. Gołakow* — Józef Stalin a socjalistyczny wymiar sprawiedliwości. DLi 17: Wskazania Lenina; Młodzieńcze lata Lenina. ET 16: *J. Sieradzki* — Miłość i chluba proletariatu [Lenin]; *A. I. Ulianowa* — Dzieciństwo i lata szkolne Iljicza Lenina. MMP 4: *I. F. Walicki* — Okręty, które zrodziła śmiałość [radzieckie ścigacze w ub. wojnie]. OTPDL 16: Leninizm a walka narodów o pokój; *M. Mitin* — Międzynarodowe znaczenie leninizmu. Prz 263: *Z. Szymański* — Lenin o sprawie pokoju; Z pism i przemówień Lenina. Pń 16: *G. Akopian* — Pod sztandarem Lenina-Stalina o wolność narodów świata; Leninowskie muzea. RŚ 16: Włodzimierz Lenin; Orlęta rewolucji [z młodości Lenina]. SCh 2: *A. Juszkiewicz* — Związek Radziecki w walce przeciw imperializmowi o trwały pokój; Notatki wydawnicze. *L. M.* — W. I. Lenin „Dzieła", t. XIV; *T. I.* — L. A. Leontiew „Imperializm jako monopolistyczne stadium kapitalizmu"; *T. I.* — C. A. Stiepanian „Rozwiniecie przez Lenina i Stalina nauki marksistowskiej o dwóch fazach komunizmu". TW 16: *A. Rayski* — W 80-lecie urodzin Lenina. WŚ 13: Wyborcy o pisarzach [kandydatach do Rady Najwyższej ZSRR]; 14—15. 16: *C. A. Stepanian* — Z zagadnień stalinowskiej teorii wojny. ŻP 15: *J. Przymanowski* — Wrony i jastrzębie [o lotnictwie ZSRR].

Zagadnienia gospodarcze

Prz 260: *O. Terlecki* — Zaczęło się od Goerlo [elektryfikacja kraju]. Sa 4: *Wł. Ch.* — O zniżce cen w ZSRR. SCh 2: Notatki wydawnicze: *T. I.* — W. M. Batyriew i W. K. Sitnin „System finansowy i kredytowy w ZSRR". ZSz 16: *T. Orlewicz* — Rubel radziecki i dolar amerykański. ŻG 7: *I. J. Kasickij* — Podstawowe zagadnienia techniczno-ekonomicznej analizy fabryk budowy maszyn; 8: *K. A.* — O pełniejsze wykorzystanie rezerw środków trwałych; Operatywne planowanie produkcji [z doświadczeń radzieckich].

Zagadnienia kulturalne

DLi 15: *M. Maslin* — Majakowski o Ameryce. DJ 17: *S. Kolbuszewski* — Człowiek, który był uniwersytetem [M. W. Łomonosow]. MMP 4: *S. Biskupski* — Iwan Kruzensztern [żeglarz rosyjski]. MW 4: *M. Choynowski* — Nauczanie psychologii w Związku Ra-

dzieckim. NK 3: *A. Ważyk* — Poezja w służbie rewolucji; *S. Pollak* — Majakowski w Polsce; *A. Sandauer* — Droga Majakowskiego; *S. Kirsanow* — Wielki poeta epoki radzieckiej [Majakowskij]. PiP 4: *S. Szer* — Prawo cywilne w zastosowaniu do umów planowych w gospodarce socjalistycznej; *J. Wasilkowski* — Ruch korespondentów robotniczych i chłopskich w ZSRR; *N. Dobrowicki, S. Narinjani, G. Jastrebow* — Według jednego szablonu [krytyka dzienników radia moskiewskiego]. Prob 4: *J. Hurwic* — Nowi laureaci nagrody im. Stalina. Prz 262: *W. Woroszylski* — Majakowski. Pń 17: Kultura ZSRR dorobkiem narodu; Zbiorowy agitator, propagandzista i organizator. RS 15: Majakowski jedzie do Ameryki. TW 15: *B. Dudziński* — Ci, którzy nie zawiedli [omówienie książki A. Fiodorowa „Podziemny komitet odbudowy działa"]; *P. Juriew* — Włodzimierz Majakowski. WŚ 13: *M. Z.* — Zwierciadło prasy pisarskiej [z radzieckich dyskusji o krytyce literackiej]; 14—15: *A. Makarenko* — „Poemat pedagogiczny' [recenzje]; *S. Tregub* — Lenin w twórczości Majakowskiego; 16: *P. S.* — W pracowniach pisarzy radzieckich; *O. Jędrzejczyk* — „Młoda Gwardia" [recenzja informacyjna]. ŻP 16: *J. Hen* — Majakowski. ŻN 1—2: *J. T. Desanti* — Stalin, uczony nowego typu.

POLSKA [2])

Zagadnienia polityczne

TW 16: *R. Kornecki* — Pięć lat braterskiej umowy [między Polską a ZSRR]. ZWL 8: *L. Gajek* — Przed pięciu laty nad Odrą i Nysą [ofensywa wojsk radzieckich i polskich]. ZSz 17: *J. Szkop* — Fundament szczerej przyjaźni i współpracy [układ między Polską a ZSRR]; 18: Przyjaźń z ZSRR ostoją wolności naszej ojczyzny [przemówienie pos. Ożgi-Michalskiego].

Zagadnienia gospodarcze

MMP 4: *(Wol.)* — Przyjaźń [pomoc ZSRR dla Polski].

CZECHOSŁOWACJA

Marzec-kwiecień 1950

Zagadnienia polityczne, gospodarcze i kulturalne

ZWL 7: *J. Vodička* — Lud czechosłowacki walczy o wolność i pokój światowy.

[2]) Zob. odnośnik na str. 312.

OTPDL 14: *J. Frank* — Rozwój współzawodnictwa socjalistycznego i ruchu przodowników pracy w Czechosłowacji; *V. Široký* — Sukcesy socjalistycznego uprzemysłowienia Słowacji.

JP 2: *V. Polák* — Czeska kultura językowa po drugiej wojnie światowej. RŚ 15: *I. Turska* — Czeska muzyka baletowa. WŚ 17: *Z. Hierowski* — Tematyka wiejska w teatrze czechosłowackim.

RUMUNIA

Kwiecień 1950

OTPDL 14: *G. Gheorghiu-Dej* — Walka klasowa w Rumunii na obecnym etapie.

WĘGRY

Kwiecień 1950

Zagadnienia polityczne i gospodarcze

DPP 4: *E. Merz* — Demokratyzacja wymiaru sprawiedliwości w Węgierskiej Republice Ludowej.

ZSz 16: *J. D.* — Przemiany na wsi węgierskiej. ŻG 7: Wykonanie Węgierskiego planu 3-letniego.

NIEMCY

Kwiecień 1950

Zagadnienia polityczne i gospodarcze

MW 4: *R. Litwin* — Omówienie książki J. Kuczynskiego „Studien zur Geschichte des Deutschen Imperialismus". OTPDL 17: *W. Pieck* — 60-lecie święta pierwszomajowego w Niemczech. TW 14: *K. Chylińska* — Co robi dla pokoju Niemiecka Republika Demokratyczna.

PiP 4: *Z. Stański* — Recenzja książki J. Kuczynskiego „Allgemeine Wirtschaftsgeschichte von der Urzeit bis zur sozialistischen Gesellschaft".

Kwiecień 1950

CHINY LUDOWE

Zagadnienia polityczne i gospodarcze

Prob 4: *A. Draga* — Sens polityczny zwycięstwa ludu chińskiego.

TW 13: *J. Stroczan* — Zwiedzamy fabrykę pod Pekinem.

as

[omówienie „Wstępu do teorii marksizmu" Schaffa].

Nr 3/49 (str. 337): Wstępny — Leninizm. sztandar walki o pokój, demokrację i socjalizm; D. I. Nadtoczejew — XII tom Dzieł Stalina; F. W. Konstantinow — O żywotnych siłach rozwoju społeczeństwa socjalistycznego; A. T. Fiodorowa — O roli pracy socjalistycznej i wychowaniu mas; G. G. Girginow — Dimitrov, wybitny uczeń i współbojownik Stalina; A. M. Bogoutdinow — O narodach socjalistycznych Radzieckiego Wschodu; W. N. Stoletow — Materializm dialektyczny i biologia miczurinowska; N. M. Sisakian i S. M. Prokoszew — Zasadnicze cechy i rola przemiany materii w organizmie; B. M. Wuł — W sprawie zagadnienia badania ruchu mechanicznego w klasycznej i kwantowej fizyce; W. M. Tatiewskij i M. I. Szachparonow — O jednej machistycznej teorii w chemii i jej propagatorach [krytyka teorii rezonansu, głoszonej przez uczonych radzieckich: Syrkina i Diatkinę]. Z historii filozoficznej myśli społecznej narodów ZSRR: W. G. Baskakow — Walka Czernyszewskiego o materializm; A. B. Chaczaturian — Wielki ormiański rewolucjonista-demokrata M. Ł. Nałbandian. Krytyka ideologii burżuazyjnej: O. I. Saiapina — Współczesne teorie anglo-amerykańskiego barbarzyństwa i zdziczenia; I. N. Dworkin — Upaństwowienie w interesach monopoli angielskich; W. Je. Lubarskij — Sartrowska filozofia nienawiści do człowieka. Informacje i publikacje: Publikacja pracy dekabrysty I. D. Jakuszkina „Czto takoje czełowiek"?". Krytyka i bibliografia: S. P. Batiszczew — O rozpracowaniu teorii społeczeństwa radzieckiego; O. A. Rieutow — O książce G. W. Czelincewa „Oczerki po tieorii organiczeskoj chimii"; I. S. Narskij, I. I. Nowinskij, M. I. Sidorow — Czasopismo filozoficzne ludowej Bułgarii [„Filosofska Misăl"]. Życie naukowe: A. G. Spirkin — Sesja naukowa, poświęcona 85-leciu urodzin i 15-leciu śmierci N. Ja. Marra.

Iz

Izwiestija Akadiemii Nauk SSSR. Otdielenije Ekonomiki i Prawa — wydawnictwo Akademii Nauk ZSRR, dwumiesięcznik; r. 1949. Nry 1—6- (str.1—488).

Nr 1/49: Wstępny — Polecenie Lenina dla uczonych radzieckich przekształca się w życie; F. Alutin — Rola spółdzielni konsumcyjnych w urzeczywistnianiu leninowsko-stalinowskiego planu spółdzielczego; A. Arakielan — Rola nauki i techniki przy przechodzeniu od socjalizmu do komunizmu; N. M. Siegal — O niektórych kierunkach w rozwoju rolnictwa USA i o położeniu fermerów. Poza tym obszerny dział „Życie nauki", który przynosi sprawozdania z działalności Instytutów Ekonomii i Prawa AN ZSRR (w tym sprawozdanie z posiedzenia Rady Nauk. Inst. Ekon. pt. O silniejszą więź naukową Inst. Ekon. AN ZSRR z przedsiębiorstwami przemysłowymi) oraz dział „Bibliografia": m. in. recenzja W. Zamiatina i S. Aleksandrowa — Rewizjonistyczne oświetlenie historii rosyjskiej myśli ekonomicznej [dotyczy książki W. Sztejna „Oczerki razwitija russkoj obszczestwienno-ekonomiczeskoj mysli XI—XX wiekow"] oraz recenzja nowego wydania „Prawdy Russkiej".

Nr 2/49: I. P. Trajnin — Lenin i Stalin o roli państwa i prawa w ustroju komunistycznym; A. Ł. Reuel — K. Marx i F. Engels o Rosji. „Życie nauki" (m. in. Koordynacja działalności naukowej AN republik związkowych; omówienie referatu M. Smita pt. „Realna płaca zarobkowa i poziom życia robotników amerykańskich i angielskich w okresie powojennym"). „Bibliografia": recenzja M. Lipieckiera książki E. I. Szkundina „Objazatielstwo postawki towarow w sowietskim prawie" i K. Kazarina książki A. Nordena „Czego nas uczą dzieje Niemiec?" (przekład z niemieckiego).

Nr 3/49. A. D. Gusakow — Przyspieszenie obrotowości środków obrotowych — źródło podwyższenia tempa reprodukcji socjalistycznej; M. Krutinskij i G. Chaczaturian — Stalinowski plan przeobrażenia przyrody „Życie nauki" (m. in. A. Sawczenkow — Przesłanki ekonomiczne przechodzenia od socjalizmu do komunizmu; Zagadnienia przyspieszenia obrotowości środków obrotowych w przemyśle; Zagadnienia prawnicze uregulowania pracy pracowników nieetatowych).

Nr 4/49: S. A. Pokrowskij — Poglądy polityczne A. N. Radiszczewa; W. N. Zamiatnin — N. G. Czernyszewskij o przedmiocie i metodzie ekono-

BOJOWNICY O POKÓJ WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-POLITYCZNY

ŻYCIE SŁOWIAŃSKIE

5

MAJ

1950

mii politycznej; Pamięci akademika-bolszewika [I. P. Trajnina, zmarłego w czerwcu 1949 r.]. „Życie nauki" (m. in. omówienie referatu M. W. Kołganowa „W związku z teorią własności"; Zagadnienia ustroju radzieckiego; Zagadnienie państwa i prawa w krajach demokracji ludowej). „Krytyka i bibliografia": m. in. wykaz recenzji z zakresu ekonomii i prawa 1947—1948.

Nr 5/49: Wykorzenić oderwanie nauki ekonomii od praktyki; W. S. Niemczinow — Zagadnienia nauki statystyki w pracach Lenina. „Materiały i informacje": A. J. Probst — W kwestii historii poszukiwań węglowych i tworzenia przemysłu węglowego w Rosji za Piotra I-go. „Życie nauki" (m. in. Sesja naukowa, poświęcona 200-leciu urodzin Radiszczewa; K. A. Pticznicina — O przygotowaniu kadr naukowych w Inst. Wydz. Ekonomii i Prawa AN ZSRR; W. Czernyjewa — Środki obrotowe przedsiębiorstw przemysłowych; Konsolidacja narodowa i rozwój radzieckiej państwowości narodów Azji Środkowej; Reforma rolna w radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiec [dwa ostatnie artykuły stanowią omówienia prac doktorskich]). „Bibliografia": Wykaz recenzji z zagadnień ekonomii i prawa 1947—1948.

Nr 6/48: A. W. Wieniediktow — Nauka tow. Stalina o własności socjalistycznej. „Materiały i informacje": N. A. Cagołow — W kwestii treści ekonomicznej uwłaszczenia chłopów [z r. 1861]. „Życie nauki" (m. in. Pojęcie władzy państwowej w radzieckim prawie panstwowym [omówienie pracy doktorskiej]). „Krytyka i bibliografia": Przegląd jubileuszowej literatury o Radszczewie; Wykaz recenzji z zagadnień ekonomii prawa 1947—1948. *lz*

Planowoje Choziajstwo, polityczno-gospodarcze czasopismo planu państwowego ZSRR (dwumiesięcznik, każdy numer 96 str.).

Nr 1/49. Art. wstępny: Pod wielkim niezwyciężonym sztandarem Lenina-Stalina do komunizmu; A. Leontjew: Nauka Lenina-Stalina o budowie komunizmu; Ł. Majzenberg: Rezerwy wewnętrznoprzemysłowego nagromadzenia; P. Naumienko: O wszechstronne zwiększenie wydobycia i ulepszenia jakości węgla; P. Jewsiejew: O podniesienie jakości i asortymentu towarów powszechnego użytku; Krytyka i bibliografia — Ł. Wołodarskij: Podnieść teoretyczny poziom pracy w dziedzinie gospodarki przemysłowej; G. Rubinsztejn: Pierwszy plan pięcioletni Republiki Czechosłowackiej; A. Kozik: Planowanie ludowej gospodarki Polski (czasop. „Gospodarka Planowa").

Nr 2/49. Art. wstępny: Bolszewickie planowanie potężną dźwignią stałego wzrostu gospodarki ludowej ZSRR; F. Koszelew: Zagadnienia socjalistycznego uprzemysłowienia w VII—IX t dzieł tow. Stalina; A. Zwieriew: Budżet państwowy czwartego roku powojennej stalinowskiej pięciolatki; G. Iljin: Walka o ekonomię i przyspieszenie obrotowości środków produkcji (z doświadczeń fabryki „Sierp i Młot"); W. Burgman: Zespolona mechanizacja budownictwa; Ł. Bokowa: Ekspansja monopoli naftowych USA; Krytyka i bibliografia — M. Kundin, M. Szczedrin: O czasopiśmie „Węgiel".

Nr 3/49. S. Diemidow: Wszechstronny rozwój hodowli — centralne zadanie w rozwoju rolnictwa; W. Pawlukow: Zadania handlu radzieckiego w warunkach nowego wzrostu gospodarki ludowej; N. Fiedotow: Przeciętne normy — podstawą planów wytwórczych; I. Sudnicyn: Mechanizacja leśnego przemysłu; Ł. Wołodarskij: Statystyka państwowa nowej techniki; M. Rubinsztejn: Kapitalistyczne monopole USA — podżegacze do nowej wojny: Krytyka i bibliografia — I. Jewienko: Stachanowcy powojennej pięciolatki o rezerwach wzrostu wytwórczości przemysłowej; S. Kamienicer: Przeciw burżuazyjnemu objetywizmowi w podręcznikach organizacji i planowania w przedsiębiorstwach przemysłowych.

Nr 4/49. I. Nosienko: Ekonomia materiałów źródłem wytwórczości produkcji ponadplanowej; P. Iwanow: O planowaniu wykorzystania zdolności wytwórczych; N. Naumow: Elektryfikacja rolnictwa ZSRR; A. Szarow: Zagadnienia miejskiego budownictwa i gospodarki; N. Margolin: Niektóre zagadnienia równowagi pieniężnych wydatków i dochodów ludności; Ł. Pietrow: Budownictwo socjalistycznej gospodarki w krajach demokracji ludowej; Krytyka i bibliografia — P. Kryłow: Przeciw burżuazyjnej metodologii w zagadnieniu gospodarki transportu; I. Kuźminow: Wróżbiarstwo zamiast nauki.

Nr 5/49. Art. wstępny: Nowe zwycięstwa ludu radzieckiego w walce o coroczne wypełnianie powojennego pięcioletniego planu stalinowskiego; A. Kowalewskij: X i XI tom dzieł tow. Stalina; I. Maksimow: Specjalizacja i kooperowanie w budowie maszyn; G. Gaponienko: Organizacja i wynagrodzenie za pracę w kołchozach; I. Baranow: Umowa gospodarcza — narzędzie wypełniania planów państwowych; M. Polakow, W. Trubienkow: Dewaluacja walut krajów kapitalistycznych; Krytyka i bibliografia — W. Tołow: Niefortunna książka o planowaniu w kołchozie [na marginesie ukazania się książki F. Salnikowa: Planowanie w kołchozie]; R. Grigorjew: Czechosłowackie czasopismo „Plánované Hospodářství".

Nr 6/49. Adres KC WKP(b) i Rady Ministrów ZSRR do tow. Stalina [w 70 rocznicę urodzin]; art. wstępny: Wielki wódz i nauczyciel pracujących całego świata; G. Pierow: Stalin i socjalistyczne planowanie gospodarki ludowej; S. Wawiłow: Nauka epoki stalinowskiej; I. Kuźminow: Wielka siła twórcza pracy socjalistycznej; Je. Sollertinskaja: Dwudziestolecie przemówienia Stalina „O zagadnieniach agrarnej polityki w ZSRR"; A. Leontjew: Rozwinięcie leninowskiej teorii imperializmu przez tow. Stalina; Spis artykułów za r. 1949.

sm

CZECHOSŁOWACJA

Světové rozhledy. 1949, numery 9—12 *), str. 657—97.

Ostatnie 4 nry tego pisma, pośw. sprawom międzynarodowym przynoszą m. in. pozycje:

Nr 9/49. M. Kárný — Zdrada monachijska — droga do walki; Przed rokiem zmarł A. A. Żdanow; F. Vacek — Młodzież w walce o pokój; H. Pollitt [sekr. gen. PK W. Brytanii] — Spory anglo-amerykańskie; B. Rohan — Krach polityki atomowej; W. J. Stalin [gen. lotnictwa ZSRR] — Potężne skrzydła kraju radzieckiego: Litewska SRR; J. Pokorná — Wizyta w Polsce ludowo-demokratycznej; L. Biezymienskij — O gospodarczej sytuacji zachodniej strefy Niemiec; B. Michajlov — Titowcy, agenci imperializmu; W. Stamberger — Kolonie w światowej polityce i gospodarce [dodatek].

Nr 10/49: E. Fries — Front pokoju rośnie i wzmacnia się; A. Surkow — Kultura ludu zwycięskiego [radzieckiego]; Gruzińska SRR; W. Stamberger — Powstanie Chińskiej Republiki Ludowej; H. Minc — Rozmach gospodarczy Polski ludowo-demokratycznej; F. T. Konstantinow — Kraje demokracji ludowej na drodze do socjalizmu; F. Oelssner [członek zarządu SED] — Zasady niemieckiego Frontu Ludowego; F. Dumoulin — Francja po dwu latach marszalizacji [dodatek].

Nr 11/49: A. Zápotocký — Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa i jej znaczenie; Š. Rais — Klemens Gottwald a kierunek naszej polityki zagranicznej; J. Stalin — Międzynarodowy charakter Rewolucji Październikowej; Niezłomny związek republik swobodnych [ogólne wiadomości o ZSRR]; B. Michajlov — Radosne święto Albanii [rocznica wyzwolenia: 29. XI. 1944]; J. Amado — Ameryka Łacińska walczy o pokój; B. Utic — Niemiecka Republika Demokratyczna. zwrot w dziejach Europy; Radziecka polityka zagraniczna [dodatek].

Nr 12/49. Š. Rais — Ogólnoświatowe znaczenie stalinowskiej polityki zagranicznej; A. Petřina — Pod znakiem radzieckich wniosków pokojowych; V. Minajev — Podziemna strategia imperializmu amerykańskiego; E. Semmel — Tam, gdzie przygotowują się przodujący działacze pięciolatek stalinowskich [Leningradzki Instytut Politechniczny]: Energia atomowa zmienia przyrodę [w ZSRR]; Syberia; J. Pokorná — Mongolska Republika Ludowa; B. Bierut — Wypełnienie polskiego planu trzyletniego; V. Waigner — Bilans pomyślnego roku [sytuacja międzynarodowa w r. 1949 — dodatek].

Każdy z numerów oprócz obszerniejszych artykułów (z których najciekawsze cytowaliśmy wyżej) zawiera działy: „Miesiąc w świecie" — „Co było powiedziane" [„Zachód o sobie"], „Na frontach walki o wyzwolenie narodowe", „Nasze portrety" — sylwetki wybitnych działaczy politycznych (m. in. — V. Kolarov — nr 9, W. M. Mołotow — nr 11, W. Pieck — nr 12), „Drobne uwagi o wielkich sprawach"— „Dokumenty" — „Kronika". *as*

---

[1]) O poprz. nrach z r. 1949: zob. „Życie Słow." 1949, str. 312 n. i 623 n.

PKZG 19, ul. Sarego 7 435 12 7 50 M-1-19892 6.500

DODATEK DO MIESIĘCZNIKA
„ŻYCIE SŁOWIAŃSKIE“

Nr 5 Maj 1950

G. KAŁNIN

KRYTYKA I SAMOKRYTYKA — BOLSZEWICKA METODA WYCHOWANIA KADR

Jeszcze w początkach bolszewizmu W. I. Lenin pisał, że „samokrytyka jest bezwarunkowo potrzebna dla każdej istniejącej i aktywnej partii“. Samokrytyka według określenia towarzysza Stalina „jest nieodłączną i stale działającą bronią w arsenale bolszewizmu, nierozerwalnie związaną z samą istotą bolszewizmu, z jego duchem rewolucyjnym“. WKP(b) jest partią nowatorów; nie znosi ona rutyny i zastoju, lecz śmiało i stale wytycza nowe drogi w przyszłość. Jako przodująca i kierownicza siła społeczeństwa radzieckiego, partia bolszewicka prowadzi narody naszego kraju do całkowitego zwycięstwa komunizmu. W rzetelnej i rewolucyjnej krytyce, w sumiennym ujawnianiu i naprawianiu niedociągnięć, partia widzi jedną z głównych metod naszego posuwania się naprzód.

Realizacja największego zadania — budowy komunizmu — wymaga od wszystkich obywateli radzieckich nieustannej walki o utrwalanie potęgi naszej Ojczyzny, o wszechstronny rozwój przemysłu, rolnictwa i hodowli bydła, o uzyskanie obfitości przedmiotów użytkowych. Nie wyobrażamy sobie przejścia do komunizmu bez dalszego wzrostu socjalistycznej świadomości i aktywności najszerszych mas ludowych, wychowywanych przez partię w duchu radzieckiego patriotyzmu, bez nieprzejednanej walki z przeżytkami kapitalizmu w świadomości ludzkiej. Warunkiem koniecznym rozwiązania tych zadań jest jak najszersze rozwinięcie krytyki i samokrytyki, która stanowi siłę napędową społeczeństwa radzieckiego. Tylko przy pomocy krytyki i samokrytyki można pomyślnie przezwyciężyć to co stare, dawne a utwierdzać to co nowe, postępowe i komunistyczne. „Walka między starym a nowym, między tym co umiera a tym co się rodzi — uczy towarzysz Stalin — oto podstawa naszego rozwoju. Nie zaznaczając i nie wyjawiając otwarcie i rzetelnie, jak to przystoi bolszewikom, braków i błędów w naszej pracy zamykamy sobie drogę naprzód. A przecież my chcemy dążyć naprzód. Właśnie dlatego, że chcemy dążyć naprzód, powinniśmy postawić jako jedno ze swoich najważniejszych zadań rzetelną i rewolucyjną samokrytykę. Bez takiej nie ma dążenia naprzód. Bez takiej nie ma rozwoju“ (Dzieła, wyd. ros., t. 10, str. 331).

* * *

Krytyka i samokrytyka odgrywa ogromną rolę w wychowaniu aktywnych budowniczych społeczeństwa radzieckiego, w bolszewickim wychowywaniu kadr wszystkich dziedzin pracy. Szerokie zastosowanie krytyki i samokrytyki pozwoliło partii bolszewickiej wykuć liczne kadry działaczy zdolnych do realizacji zadań, które stoją przed partią i państwem, pracowników, którzy nie boją się trudności, umiejących walczyć z trudnościami i je pokonywać. Pod kierownictwem partii Lenina-Stalina kadry nasze pomyślnie poradziły sobie z wypełnieniem przedwojennych pięciolatek stalinowskich, wyszły z honorem z ciężkich prób okresu

waż zasłanianiem ich błędów ułatwia popełnianie nowych, być może bardziej poważnych błędów, które, należy przypuszczać, doprowadzą do całkowitego fiaska kadr ze szkodą dla ich „ambicji“ i „spokoju“.

Przykładem kształcenia kadr na ich własnych błędach jest postanowienie Rady Ministrów ZSRR i KC WKP(b) z 19 września 1946 roku „O środkach likwidacji naruszeń Statutu Artelu Rolniczego w kołchozach“. W postanowieniu tym poddane zostały ostrej krytyce poważne błędy, popełnione przez część partyjnych i radzieckich kadr w kierownictwie budownictwa kołchozowego. Ze strony Rady Ministrów ZSRR i KC WKP(b) ujawniono naruszenia statutu kołchozów, które już się rozprzestrzeniły, uznano je za nadzwyczaj niebezpieczne dla całego budownictwa socjalistycznego, oceniono jako antykołchozowe i antypaństwowe i zobowiązano kierowników partyjnych i radzieckich organizacyj w republikach, krajach i obwodach do jak najszybszego powzięcia środków dla likwidacji naruszeń Statutu Artelu Rolniczego. Krytyka i samokrytyka pozwoliła w bardzo krótkim czasie naprawić błędy w budownictwie kołchozowym i wychować na nich partyjne i radzieckie kadry zatrudnione w gospodarce rolnej.

Dla likwidacji błędów, które zostały popełnione przez poszczególnych działaczy frontu ideologicznego, wydane zostały znane postanowienia KC WKP(b) dotyczące czasopism „Zwiezda“ i „Leningrad“, repertuaru teatrów dramatycznych i środków jego ulepszenia, filmu „Wielkie życie“, oraz opery „Wielka przyjaźń“ W. Muradeli'ego. W postanowieniach tych ujawnione zostały i poddane bezlitosnej krytyce niedociągnięcia i błędy w dziedzinie literatury i sztuki, osądzone zostało ugrupowanie, które doprowadziło do tego, że interesy państwa radzieckiego i ludu złożono w ofierze interesom przyjacielskim, poza tym nie prowadzono walki z przenikaniem ideologii burżuazyjnej do literatury i sztuki radzieckiej. KC WKP(b) wskazał drogi naprawienia popełnionych błędów, wezwawszy wszystkich pracowników literatury i sztuki do przyjęcia jako punktu wyjściowego swej działalności twórczej polityki partii bolszewickiej i Państwa Radzieckiego, które stanowią żywotną podstawę ustroju radzieckiego, oraz do rozwijania w swych szeregach pryncypialnej bolszewickiej samokrytyki.

Znakomitym przykładem bolszewickiej krytyki i samokrytyki była przeprowadzona według wskazań KC WKP(b) dyskusja nad książką G. F. Aleksandrowa „Historia zachodnio-europejskiej filozofii“. A. A. Żdanow w wystąpieniu swym w czasie dyskusji poddał ostrej krytyce obiektywistyczną koncepcję książki Aleksandrowa, wskazawszy na niebezpieczeństwo takiej koncepcji, nieuchronnie wiodącej do czołobitności przed kulturą burżuazyjną. A. A. Żdanow wykazał, że brak rozwiniętej krytyki i samokrytyki stał się przyczyną zaistniałego niepowodzenia na froncie filozofii, że działalność filozoficzna została zmonopolizowana przez niewielką grupę filozofów, że Aleksandrow przeceniwszy swe siły, oparł się nie na doświadczeniu i wiedzy szerokiego zespołu filozofów, lecz na wąskim kręgu najbliższych współpracowników i wielbicieli talentu. KC WKP(b) zdecydowanie potępił taką praktykę, przeszkadzającą w likwidacji niedociągnięć na froncie filozofii, wezwał kadry filozofów do bojowej, bolszewickiej partyjności, do zaczepnej walki przeciw wrogiej ideologii burżuazyjnej, do teoretycznego poważnego uogólnienia praktyki budownictwa komunistycznego, do rozwijania krytyki i samokrytyki na froncie filozoficznym.

Metoda krytyki i samokrytyki bolszewickiej była najwspanialej zastosowana dla celów rozwoju postępowej, miczurinowskiej biologii i wykorzystania jej dla całego nowego potężnego wzrostu rolnictwa socjalistycznego. Bolszewicka krytyka i samokrytyka odegrała ogromną rolę w obaleniu reakcyjnej teorii Weismanna-Morgana, którą uznawała część biologów naszego kraju, i przyniosła zwycięstwo miczurinowcom, przygotowawszy drogę dla płodnej, twórczej działalności.

Bolszewicka krytyka i samokrytyka odgrywa ogromną rolę w wychowaniu kadr radzieckiej inteligencji w duchu patriotyzmu radzieckiego, miłości do ludu i nienawiści do jego wrogów. Zdemaskowanie antypatriotycznej grupy krytyków teatralnych i innych poszczególnych odszczepieńców i ugrupowań na froncie ideologicznym, które

przemycały idee o charakterze kosmopolitycznym, dało owocne rezultaty, jeszcze bardziej zahartowało bojowe poczucie patriotyczne inteligencji radzieckiej.

Krytyka bolszewicka wypływa z interesów ludu, z polityki partii i państwa radzieckiego. Ta krytyka służy ulepszeniu sprawy, naprawieniu błędów, wychowaniu kadr.

Partia zawsze potępiała tego, kto wbrew interesom ludu i państwa wolał nie ujawnić lecz zamazywać, tuszować swoje i cudze błędy. Na XV zjeździe partii towarzysz Stalin mówił: „Iwan Iwanowicz członek kierownictwa takiej to organizacji, popełnił, powiedzmy, błąd bardzo wielki i zaprzepaścił sprawę. Ale Iwan Fiodorowicz nie chce go skrytykować, ujawnić jego błędu, naprawić go. Nie chce, ponieważ nie ma ochoty „zrobić sobie wrogów". Popełnili błędy, zepsuli sprawę — to jest ważne! A kto z nas nie błądzi? Dziś ja jego, Iwana Fiodorowicza oszczędzam. Jutro on mnie, Iwana Iwanowicza będzie oszczędzał. A więc jaka jest gwarancja, że ja także nie zbłądzę? Grzecznie i ładnie. Spokój i sprzyjanie. Mówią, że zaniedbany błąd psuje naszą wielką sprawę! Wcale nie! A może jakoś damy sobie radę.

Oto, towarzysze, zwykłe rozumowanie niektórych naszych odpowiedzialnych działaczy.

Ale co to znaczy? Jeżeli my, bolszewicy, którzy krytykujemy cały świat, mówiąc słowami Marxa, szturmujemy niebo, jeśli my chcąc spokoju tych czy innych towarzyszy wyrzekniemy się samokrytyki — to czyż nie jest jasne że nic oprócz zagłady naszej wielkiej sprawy nie może z tego wyniknąć?"

Wysoka pryncypialność, polityczne podejście w ocenie działalności kadr ich błędów i niedociągnięć — oto najważniejsze cechy krytyki i samokrytyki bolszewickiej.

Krytyka bolszewicka — to krytyka jawna, śmiała, szczera, krytyka nieoglądająca się na osoby. Otwarte potępienie błędów i niedociągnięć pomaga ujawniać ich istotę, ich przyczyny i znaleźć drogi ich likwidacji. Partia potępia tych, którzy boją się „wymieść śmiecie z izby" i uchylają się od otwartej krytyki niedociągnięć. „Jeśli chodzi o wyniesienie śmieci z izby, to to są drobiazgi, towarzysze — mówił na XV zjeździe partii towarzysz Stalin. My nigdy nie baliśmy się i nie będziemy się bali otwarcie skrytykować siebie i swoje błędy wobec całej partii. Siła bolszewizmu leży i w tym szczególnie, że nie obawia się on krytyki lecz z krytyki swoich braków czerpie energię do dalszego posuwania się naprzód".

Charakterystyczną właściwością bolszewickiej krytyki i samokrytyki jest jej konkretność i celowość. Krytyka nie powinna być krytyką „w ogóle", która ogranicza się do stwierdzenia niedociągnięć, ale nie sięga do ich przyczyn, do ich winowajców i nie wskazuje konkretnych dróg usunięcia błędów i niedociągnięć w pracy. Zadanie krytyki polega na podsunięciu właściwych dróg likwidacji popełnionych błędów i zapobieżeniu pojawienia się nowych. Nakreślając drogi usunięcia niedociągnięć i błędów, starając się o ich likwidację, krytyka i samokrytyka prowadzi do ulepszenia pracy, dopomaga kadrom do doskonalenia się, podnosi je na nowy, wyższy poziom.

Głęboko błędny jest ten pogląd, że człowiekowi właściwe są braki, które nie dadzą się naprawić. Jest to metafizyczne podejście do kadr; hamuje ono ich rozwój, ich wychowanie, nie pozwala na odróżnienie tego co jest w nich cenne i co należy koniecznie wszelkimi siłami rozwijać i umacniać. Ludzie, kadry zdolne są do pomyślnego pokonywania swoich braków. Zadanie krytyki i samokrytyki polega na tym, żeby pomagać kadrom uwolnić się od słabości, błędów, wszelkimi sposobami wzmacniać i rozwijać w ludziach to wszystko co postępowe i komunistyczne. Krytyka i samokrytyka jest prawdziwą gwarancją przeciw stęchliźnie, konserwatyzmowi, zastojowi, zachęca do pracy na nowo, do uczenia się, badania swego horyzontu, śmiałego pokonywania trudności i posuwania się naprzód.

Krytyka bolszewicka jest zawsze krytyką uzasadnioną, zbudowaną na trwałym fundamencie starannie stwierdzonych faktów. Krytyka nieuzasadniona, niepartyjna, niczego prócz szkody sprawie wychowania kadr przynieść nie może.

Nam potrzebna jest nie jakakolwiek krytyka i samokrytyka, lecz taka, która wypływa z polityki partii bolszewickiej i Państwa Radzieckiego, która

pomaga partii wychowywać masy w duchu komunizmu, podnosi ideowy i kulturalny poziom kadr, wzmacnia ich siły i prowadzi naprzód.

Partia nasza i towarzysz Stalin uczą, że nie każda krytyka jest bolszewicka, radziecka. W swoim czasie w roli „krytyków" występowali różnego rodzaju opozycjoniści, wrodzy partii i całemu ludowi radzieckiemu. Wiadomo na przykład, że opozycja trockistowska krytykowała szereg naszych poważniejszych przemysłowych przedsięwzięć za nierentowność. Za to samo krytykowała je partia. Ale partia krytykowała nierentowne przedsiębiorstwa dlatego, ażeby ulepszyć ich pracę, pomóc im do zwalczania niegospodarności, nieporadności i w ostatecznym rozrachunku osiągnęła to, że się one wzmocniły i stały się rentowne. Opozycja zaś żądała zamknięcia tych fabryk, dlatego że to stałoby się ciosem dla uprzemysłowienia naszego kraju. Taki też charakter miała „krytyka" trockistów we wszystkich pozostałych kwestiach: prowadziła ona do zniszczenia partyjności zdyskredytowania władzy radzieckiej osłabienia naszego budownictwa, rozkładu kadr gospodarczych, rozbrojenia klasy robotniczej. „Trzeba ściśle odróżniać — uczy towarzysz Stalin — między tą *obcą* nam, destrukcyjną antybolszewicką „samokrytyką" a *naszą* bolszewicką samokrytyką, która ma za swój cel *wszczepianie* partyjności, *utrwalenie* władzy radzieckiej, *ulepszenie* naszego budownictwa, *wzmocnienie* naszych kadr gospodarczych, *uzbrojenie* klasy robotniczej" (Dzieła t. 11, wyd. ros., str. 133).

Samokrytyka rozwijana przez partię bolszewicką udoskonala naszą pracę wychowuje i hartuje kadry, wzmacnia partyjną i państwową dyscyplinę.

* *
*

Partia bolszewicka zabezpiecza wszystkie konieczne warunki dla rozwoju samokrytyki, dla udziału szerokich mas pracujących w ujawnianiu i naprawie niedociągnięć.

Partia stale troszczy się o ideowo-polityczne przygotowanie kadr, o komunistyczne wychowanie pracowników społeczeństwa socjalistycznego. Opanowanie teorii marksistowsko-leninowskiej wzmacnia świadomość ludzi, zwiększa ich odpowiedzialność za posuwanie się budownictwa socjalistycznego, wytwarza nieprzejednany stosunek do uchybień, błędów, do wszystkiego, co hamuje dążenie naszego społeczeństwa do komunizmu. Opanowanie teorii, dającej zrozumienie głębokiego sensu i wewnętrznych związków wydarzeń pozwala na czas zauważyć braki i błędy, ujawnić ich przyczyny, szybciej znajdować drogi ich usunięcia.

Szczególnie wielkie znaczenie posiada opanowanie historii WKP(b), biografii wodzów partii i narodu — Lenina i Stalina. U Lenina i u Stalina kadry nasze uczą się oceniać działalność ludzi z partyjnych, zasadniczych pozycyj i nieprzejednanie odnosić się do błędów i braków.

Bardzo ważny warunek rozwijania krytyki i samokrytyki stanowi realizacja demokracji we wszystkich organizacjach społecznych: partyjnych komsomolskich, radzieckich, związkowych, zawodowych itp. Bez demokracji nie ma bolszewickiej krytyki i samokrytyki.

Wzorem demokracji dla wszystkich organizacyj jest wewnętrznopartyjna demokracja. Zabezpiecza ona aktywny udział komunistów w życiu partii; masa partyjna swobodnie i rzeczowo osądza zagadnienia partyjnej polityki i praktycznej pracy, rozwiązuje te zagadnienia i osiąga pomyślne wcielenie w życie wskazań partii. Na zebraniach partyjnych każdy komunista może zrealizować przysługujące mu przez Statut WKP(b) prawo krytyki jakiegokolwiek pracownika partii.

Wewnętrznopartyjna demokracja jest warunkiem bezwzględnym rozwoju krytyki i samokrytyki. „Tylko na podstawie wewnętrznopartyjnej demokracji — mówi Statut WKP(b) — może być rozwijana bolszewicka samokrytyka..."

Wielkie znaczenie dla rozwijania krytyki i samokrytyki bolszewickiej ma regularne zbieranie się plenum komitetów partyjnych, partyjnych konferencyj, zebrań aktywu partyjnego „Plena komitetów ogólnych i miejskich, partyjne konferencje i aktywy miejskie, — mówi rezolucja lutowo-marcowa Plenum KC WKP(b) z 1937 roku — są zwykle jedną z licznych aren dla rozwijania krytyki braków naszej pracy i samokrytyki partyjnych kierowników, gdzie kierujące organy

PRZEGLĄD CZASOPISM ZAGRANICZNYCH

ZSRR

Woprosy fiłosofii (wyd. Instytut Filosofii Akad. Nauk ZSRR).

Nr 1/49 (str. 390): Jerzy M. Dimitrov: O bojowe pismo filozoficzne; Wstępny — Ulepszyć w sposób zasadniczy pracę Instytutu Filozofii. M. D. Kammari — Najostrzejszy oręż leninizmu [o pracy Stalina „O podstawach leninizmu]; P. F. Judin — Na drogach przechodzenia do socjalizmu w krajach demokracji ludowej M. B. Mitin — „Materializm i empiriokrytycyzm“ W. I. Lenina i walka przeciw współczesnej reakcji idealistycznej; W. N. Stoletow — Praca W. I. Lenina „Materializm i empiriokrytycyzm“ i zagadnienia biologii. M. W. Taranczuk — Dialektyka Marksistowska o możliwości i rzeczywistości; W. M. Kaganow — O związku i wzajemnej zależności, zachodzących w przyrodzie. E. A. Asratian — O dialektyczno-materialistycznym charakterze nauki I. P. Pawłowa; I. I. Nowinskij — Niektóre zagadnienia biologii miczurinowskej; A. A. Rubaszewskij — Biologia miczurinowska o wewnętrznych sprzecznościach w rozwoju żywej przyrody; G. W. Płatonow — Poglądy filozoficzne K. A. Timiriaziewa. D. I. Czesnokow — Puszkin i jego miejsce w historii rosyjskiej myśli społecznej XIX w.; Ja. Ł. Bograczew — Zagadnienia etyki komunistycznej w naukowym dziedzictwie A. S. Makarenki; W. K. Nikolskij i N. F. Jakowlew — Główne tezy materialistycznej nauki N. Ja. Marra o języku. Przeciw ideologii reakcji burżuazyjnej: I. N. Dworkin — Na zamówienie amerykańskiego i angielskiego imperializmu; S. N. Frumkin — Reakcyjna „filozofia“ niemieckich pseudosocjalistów. — Krytyka i bibliografia: W. G. Baskarow — Książki z historii filozofii rosyjskiej; I. Karasiew i W. Nozdriew — O książce M. E. Omieljanskiego „W. I. Lenin i fizyka XX wieku“; N. W. Zawadskaja — Komunista francuski J. Politzer o kryzysie psychologii we Francji. — Informacje i publikacje: E. S. Wilenskaja — Niewydany traktat A. N. Radiszczewa; A. W. Pietrowskij — O wypowiedziach Radiszczewa w kwestii przyrodoznawstwa; O. O. Jachot — Czy I. M. Sieczenow sprowadza psychikę do refleksu? — Wykształcenie filozoficzne: I. I. Ośmakow — Ogólnozwiązkowa narada kierowników katedr marksizmu-leninizmu i filozofii wyższych uczelni. — Życie naukowe: 40-lecie książki W. I. Lenina „Materializm i empiriokrytycyzm“; W związku z 200 rocznicą urodzin Radiszczewa; Wielki rosyjski uczony I. P. Pawłow i rozwój jego naukowego dziedzictwa.

Nr 2/49 (str. 334): Tow. Stalinowi — wielkiemu wodzowi i nauczycielowi, kontynuatorowi nieśmiertelnego dzieła Lenina; Wstępny — Stalin, wielki kontynuator nieśmiertelnego dzieła Lenina; M. B. Mitin — Stalin, koryfeusz nauki marksistowsko-leninowskiej; D. I. Czesnokow — Stalin o partii bolszewickiej jako kierowniczej sile państwa radzieckiego; W. W. Nikołajew — Stalin o polityce partii bolszewickiej jako żywotnej podstawie ustroju radzieckiego; C. A. Stiepanian — Rozwinięcie przez Stalina zagadnień materializmu historycznego w okresie Wielkiej Wojny Narodowej; I. I. Czangli — Stalin o socjalistycznym współzawodnictwie jako sile napędowej rozwoju społeczeństwa socjalistycznego; T. P. Łomtiew — Stalin o rozwoju języków narodowych w epoce socjalizmu; S. W. Kaftanow — Stalin i przygotowanie kadr inteligencji radzieckiej. M. A. Leonow — Stalin o przeobrażającej roli materializmu dialektycznego; A. W. Wostrikow — Zagadnienia teorii poznania w pracach Stalina; W. S. Mołodcow — Stalin o wykryciu i przezwyciężeniu sprzeczności [zagadnienie prawa materializmu dialektycznego walki przeciwieństw]; I. B. Kozłow — Stalin o podstawowym ogniwie w historycznym łańcuchu procesów; M. I. Sidorow — Lenin i Stalin, twórcy naukowej historii filozofii rosyjskiej; I. N. Antipow-Karatajew — W. R. Wiliams, wybitny przyrodoznawca epoki stalinowskiej; Ł. B. Altier — O charakterze praw ekonomicznych społeczeństwa socjalistycznego. Krytyka i bibliografia: W. N. — O bojowe podręczniki partyjne z zakresu zagadnień państwa i prawa [omówienie radzieckich podręczników z dziedziny państwa i prawa]; I. S. Narskij — Propaganda marksizmu w demokratycznej Polsce

Wielkiej Wojny Narodowej. Działalność kadr bolszewickich w znacznej mierze nadała pomyślny bieg wypełnieniu powojennego planu pięcioletniego.

Uwzględniając tę ogromną rolę, jaką odgrywają kadry bolszewickie w życiu naszego kraju, partia przejawia nieustanną troskę o uzbrojenie ich teorią marksistowsko-leninowską, o wychowanie politycznych działaczy typu leninowsko stalinowskiego. Partia na całej przestrzeni swej historii stale stosuje w dziedzinie przygotowania kadr wypróbowaną broń krytyki i samokrytyki bolszewickiej. Krytykę i samokrytykę, przy pomocy których wychowuje się kadry na ich własnych błędach, towarzysz Stalin nazwał duszą bolszewickiej metody wychowania kadr. „Oddźwięku samokrytyki nie należy uważać za coś przelotnego i przemijającego szybko — uczy towarzysz Stalin. Samokrytyka stanowi specjalną bolszewicką metodę wychowania kadr partii i klasy robotniczej w ogóle w duchu rewolucyjnego rozwoju“ (Dzieła wyd. ros., t. 11, str. 127).

Wielcy wodzowie partii bolszewickiej Lenin i Stalin uczą, że rzetelne ujawnienie błędów, badanie przyczyn. które spowodowały te błędy, przedsięwzięcie koniecznych środków dla ich naprawienia, stanowią najważniejsze sposoby prawidłowego szkolenia i wychowywania kadr partyjnych, prawidłowego szkolenia i wychowywania klasy robotniczej i mas pracujących.

Na naprawianiu błędów popełnionych przez te czy inne organizacje partyjne i ich kierowników, partia bolszewików uczy nie tylko kadry partyjne, ale i najszersze warstwy aktywu bezpartyjnego. Tak było np. w 1930 r. kiedy KC WKP(b) i towarzysz Stalin osobiście ujawnili istnienie poważnego wypaczenia linii partyjnej w dziedzinie budownictwa kołchozowego. Istota tego odchylenia polegała na tym, że niektórzy działacze, porwani oszałamiającym tempem kolektywizacji rolnictwa, weszli na drogę pospolitego administrowania, naruszyli leninowsko-stalinowską metodę dobrowolności przy przystępowaniu chłopów do kołchozów, nie prowadzili masowej pracy uświadamiającej wśród chłopów, ignorowali podstawowe ogniwo ruchu kołchozowego — artel rolniczy, przeskakując poprzez niego do komuny.

Jak wiadomo KC WKP (b) pod kierownictwem towarzysza Stalina przedsięwziął środki przeciwko „lewym“ odchyleńcom w budownictwie kołchozowym, pociągnąwszy zagalopowanych administratorów do ostrej partyjnej odpowiedzialności. W artykułach towarzysza Stalina „Zawrót głowy od sukcesów“, „W odpowiedzi towarzyszom kołchoźnikom“, w decyzji KC WKP(b) „O walce z wypaczeniami linii partyjnej w ruchu kołchozowym opublikowanej 15 marca 1930 roku, na równi z głęboką marksistowską analizą przyczyn i istoty błędów powstałych wskutek „lewego“ odchylenia w budownictwie kołchozów, przedłożono precyzyjny program likwidacji tych błędów i podniesienia ruchu kołchozowego na nowy, wyższy poziom.

W rezultacie przedsięwziętych wówczas środków partii naszej udało się stosunkowo szybko naprawić odchylenia, popełnione przy przeprowadzaniu całkowitej kolektywizacji na miejscu i wprowadzić nasze kadry na właściwą leninowsko-stalinowską drogę budownictwa kołchozowego. Powodzenie sprawy pod wielu względami polegało na tym, że partia rozwinęła szeroką i bezwzględną krytykę winnych naruszenia partyjnej polityki w ruchu kołchozowym. W sprawę naprawienia błędów była wciągnięta nie tylko cała partia ale i najszersze warstwy aktywu bezpartyjnego — robotnicy, kołchoźnicy, przedstawiciele biednego i średniego chłopstwa i inteligencji pracującej. Uporczywa i zdecydowana walka z wypaczeniami linii partyjnej w dziedzinie budownictwa kołchozowego stała się w ten sposób szkołą wychowania licznych kadr partii, kadr Państwa Radzieckiego, ich bojowym zahartowaniem na drodze praktycznej.

Oceniając polityczną doniosłość i wychowawcze znaczenie tej walki, którą prowadziła nasza partia dla naprawienia błędów i wypaczeń, popełnionych przez lokalnych działaczy w okresie całkowitej kolektywizacji, towarzysz Stalin mówił w r. 1937 na lutowo-marcowym plenum KC WKP(b): „My na pewno zaprzepaścilibyśmy nasze kołchozowe bolszewickie kadry, gdybyśmy nie ujawnili błędów 1930 roku i nie dokształcili kadr na tych błędach... Kto chce oszczędzać ambicje naszych kadr na drodze osłaniania ich błędów ten gubi kadry i ambicję kadr, ponie-

Rok V — ogólnego zbioru nr 53

TREŚĆ

	Str.
E. Ochab: Lud polski z klasą robotniczą na czele manifestuje 1 Maja nieugiętą wolę walki o pokój	265
* * *: W rocznicę zwycięstwa	272
S. Bogdanow: Pomoc dla bratniego narodu	275
H. Dobrowolski: Poległ za Komunę	281
A. Listowski: O spółdzielczości produkcyjnej	285
W. Jakubowski: Michał Szołochow	289
A. Brosz: Michał Eminescu	294
Przeglądy: Godło i sztandar Ukrainy Radzieckiej, Piotr Czajkowskij, Demian Biednyj	298
Kronika polityczna	300
Kronika gospodarcza	302
Kronika kulturalna	305
Nowe książki: H. Batowski „Legion Mickiewicza a Słowiańszczyzna w r. 1848" (rec. M. Frančić), „Obrazowanije SSSR", Jouvenel „Internationale des traîtres"	307
ZSRR i kraje demokracji ludowej w prasie polskiej	310
Przegląd czasopism zagranicznych	315

Dodatek

G. Kalnin: Krytyka i samokrytyka — bolszewicka metoda wychowywania kadr 319

ŻYCIE SŁOWIAŃSKIE, MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SŁOWIAŃSKIM, ŻYCIU ZSRR I KRAJÓW DEMOKRACJI LUDOWEJ, ORAZ POKOJOWEMU WSPÓŁŻYCIU NARODÓW.

Wydaje Prezydium Komitetu Słowiańskiego w Polsce, Warszawa, al. J. Stalina 12. Kolegium redakcyjne: Henryk *Świątkowski* (przewodniczący), Stanisław *Trojanowski* (redaktor polityczny), Henryk *Batowski* (redaktor naukowy), Kazimierz *Piwarski*, Józef *Sieradzki*.

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Basztowa 15, m. 5. — Telefon 548-95. Konto PKO administracji, Kraków IV-305/416. Przedpłata kwartalna: 125 zł.

EDWARD OCHAB

LUD POLSKI Z KLASĄ ROBOTNICZĄ NA CZELE MANIFESTUJE 1 MAJA NIEUGIĘTĄ WOLĘ WALKI O POKÓJ

W ciągu 55 lat proletariat polski świętował dzień 1 Maja przede wszystkim pod hasłami walki o władzę przeciw kapitalistycznym i faszystowskim wyzyskiwaczom i ciemiężcom.

Wyzwolenie Polski przez bohaterską Armię Radziecką i zdobycie władzy przez lud pracujący w latach 1944-45 stworzyło nową epokę w życiu naszego narodu i zmieniając całkowicie sytuację klasy robotniczej, zmieniło oczywiście również charakter 1-Majowego Święta proletariatu.

Począwszy od roku bieżącego, dzień 1 Maja będzie również ustawowym świętem w Polsce Ludowej, w państwie wyzwolonych robotników i chłopów. Uchwalenie przez Sejm ustawy o Święcie 1 Maja zbiega się z początkiem nowego, niezmiernie doniosłego etapu w rozwoju naszego społeczeństwa, etapu ofensywy socjalistycznej, wyrażonej w porywających cyfrach planu 6-letniego, planu budowy fundamentów i zrębów ustroju socjalistycznego.

Po raz pierwszy w Polsce Ludowej kampania 1-Majowych zobowiązań produkcyjnych ogarnęła tak ogromne masy robotników, którzy dobrze rozumieją, że walka o realizację zadań pierwszego, szczególnie doniosłego, roku planu 6-letniego — to walka o socjalizm, to najlepsza forma uczczenia i wzbogacenia tradycji wieloletnich 1-Majowych walk proletariatu, to zarazem forma pomocy braciom klasowym, walczącym na Zachodzie i w krajach kolonialnych przeciw podpalaczom wojennym i ciemiężycielom imperialistycznym.

Klasa robotnicza może z dumą stwierdzić, że państwowe plany produkcyjne za I kwartał zostały wykonane z nadwyżką. Doniosłe znaczenie ma fakt, że obroty uspołecznionego handlu detalicznego w I kwartale br. niemal dwukrotnie przekroczyły obroty z I kwartału r. ub., co wskazuje na szybki wzrost sektora uspołecznionego kosztem sektora kapitalistycznego. Ogólny wzrost obrotów w całym handlu detalicznym o 30% w porównaniu z rokiem ubiegłym, świadczy o dalszej poważnej poprawie materialnej sytuacji ludności.

Nasze sukcesy produkcyjne związane są ściśle ze wzrostem świadomości i ofiarności klasy robotniczej, z rozwojem coraz potężniejszego ruchu współzawodnictwa pracy, z postępującym, choć wciąż jeszcze niezadawalającym wzrostem wydajności pracy. Naród nasz

z głębokim szacunkiem i wdzięcznością myśli i mówi o tych tysiącach przodujących robotników i robotnic, którzy ofiarnie i owocnie swą niestrudzoną pracą służą wyzwolonej, robotniczo-chłopskiej Polsce. Praca, ofiarność i zapał naszej wspaniałej klasy robotniczej zagrzewa wszystkie twórcze warstwy narodu, a zwłaszcza zapala młodzież polską.

Niegdyś oszuści sanacyjni i endeccy, a obok nich agenci burżuazji spod znaku Kwapińskiego i Zaremby, zachwalali masom, a zwłaszcza młodzieży, zabór cudzych ziem, ukraińskich, białoruskich, litewskich, czeskich, przekonywali, że od tego zależy siła i przyszłość Polski.

Jakże wiele zmieniło się w Polsce od tych niesławnych dni, gdy burżuazyjni korporanci wrzeszczeli pod oknami Rydza-Śmigłego: „Wodzu, prowadź na Kowno!"

Jak wzrosło oddziaływanie ideologiczne klasy robotniczej, która i wówczas mężnie przeciwstawiała się planom faszyzmu, a dziś przewodzi całemu narodowi i zaszczepia naszej młodzieży nowe, twórcze socjalistyczne ideały!

Młodzież nasza, a przyznajmy się, że i my wszyscy, marzymy o tym, żeby jak najszybciej odbudować Warszawę, uczynić ją piękniejszą niż kiedykolwiek. Młodzież nasza i nie tylko młodzież, marzy o tym, żeby jak najszybciej i najlepiej zrealizować porywający plan budowy Nowej Huty pod Krakowem. Z głęboką wdzięcznością myślimy o tym, że realizacja tego ogromnego twórczego dzieła staje się możliwa dzięki braterskiej pomocy naszego wielkiego sojusznika i przyjaciela, dzięki ZSRR, dzięki pomocnej dłoni Stalina.

Przyjaźń i pomoc ZSRR zabezpiecza narodowi polskiemu możność pokojowej, twórczej pracy nad realizacją wielkiego planu 6-letniego, planu, który oznacza zwiększenie przeszło w dwójnasób produkcji przemysłowej, szybkie podniesienie wytwórczości rolnej, zarówno w gospodarstwach indywidualnych chłopskich, jak w państwowych i spółdzielczych, poważny wzrost dobrobytu ludności i siły naszego państwa.

Plan 6-letni, obok zadań gospodarczych, stawia przed polskim ludem pracującym rozpalające wyobraźnię, ambitne, ale realne cele w dziedzinie kultury, w walce o nowego człowieka w nowej socjalistycznej Polsce.

W naszym wyzwolonym kraju rozwija się z coraz większą szybkością prawdziwa rewolucja kulturalna, nieodłączna część składowa i nieodzowny warunek pełnego zwycięstwa rewolucji socjalistycznej.

Klasa robotnicza i biedota chłopska, wielomilionowe masy ludowe, wczoraj ciemiężone i eksploatowane przez kapitalistów, pozbawione przez faszyzm możliwości rozwoju kulturalnego — dźwigają się dziś z wiekowego zacofania, zrzucają z siebie kapitalistyczne przekleństwo analfabetyzmu i prymitywu kulturalnego, coraz głębiej odczuwają potrzebę i coraz konsekwentniej walczą o swoją socjalistyczną kulturę, piękną i szlachetną kulturę mas pracujących, kulturę podnoszącą wzwyż cały naród.

Dla zobrazowania ogromnego pędu mas do oświaty i kultury można np. przytoczyć niektóre dane o działalności na tym polu na-

szych związków zawodowych: liczba uczestników zespołów świetlicowych wzrosła z 15.000 w r. 1945 do 20.000 w r. 1949—50; biblioteki związkowe liczyły w r. 1945 — 205.000 tomów, a w r. 1949/50 — 2,840.000; w r. ub. związki zawodowe zorganizowały ponad 150.000 referatów i pogadanek, których wysłuchało około 15,000.000 członków; nakład dzienników w Polsce wzrósł z 900.000 w r. 1939 do 3,600.000 z końcem r. 1949 i do 4,250.000 z końcem I kwartału br.; pierwszy w Polsce młodzieżowy dziennik „Sztandar Młodych" zyskał w przedpłacie 600.000 prenumeratorów, w tym 107.000 na wsi.

W innym przekroju ilustrują ten sam proces cyfry, dotyczące rozwoju sieci szkół wyższych, których liczba z 28 uczelni w r. 1939 wzrosła do 73 uczelni w r. 1950, przy wzroście studentów z 48.000 na 116.000.

Należy podkreślić, że odsetek młodzieży robotniczej wśród nowoprzyjętych studentów podniósł się z około 4% w r. 1945/46 do 33% w r. 1950, a analogiczny odsetek młodzieży chłopskiej podniósł się z 11 do 25%, z czego przygniatającą większość stanowią synowie mało i średniorolnych.

Cyfry te, chociaż imponujące i nigdy przedtem nieznane w historii naszego narodu, nie mogą nas zadowolić.

Tegoroczne hasła 1-Majowe, mobilizując masy do walki o pokój i o wykonanie zadań produkcyjnych, mobilizują je zarazem do wzmożonych wysiłków nad wykuciem kadry nowej inteligencji spośród robotników i chłopów, tej kadry, bez której nie może być mowy o zbudowaniu ustroju i kultury socjalistycznej.

Rozwój polskiej kultury narodowej i pod względem formy socjalistycznej i pod względem treści, rozbicie i przezwyciężenie spróchniałej i przeżytej ideologii szlachecko-burżuazyjnej, religianckiej, kastowej i antyludowej, szowinistycznej a zarazem kosmopolitycznej — nie oznacza oczywiście odrzucenia całego dziedzictwa starej kultury.

Przeciwnie. Właśnie rozwój kultury socjalistycznej zapewnia, że wszystko to, co w dorobku kulturalnym i naukowym przeszłości było istotnie wielkie, twórcze, postępowe, sprzyjające rozwojowi, głęboko humanistyczne — stanie się własnością nie drobnej garstki uprzywilejowanych, lecz całego narodu.

Hasła 1-Majowe KC PZPR, mobilizując do walki o kulturę socjalistyczną, równocześnie podkreślają znaczenie najlepszych, chlubnych i postępowych tradycji polskiej kultury i nauki.

Dorobek kulturalny przeszłości na zawsze pozostanie związany z nazwiskami wielkich ludzi postępu, zwalczanych i zohydzanych w swoim czasie przez świeckie i klerykalne wstecznictwo, które nie mogło wybaczyć Fryczowi Modrzewskiemu i Kopernikowi, Lelewelowi i Dembowskiemu, Mickiewiczowi i Słowackiemu, że łamali stare, zaskorupiałe przesądy lub piętnowali obłudę wrogich Polsce kół watykańskich, protestowali przeciw uciskowi ludu, torowali drogę nowym, postępowym ideom.

Walcząc o nową ludową inteligencję, winniśmy przyciągać i asymilować najlepszą część starej inteligencji, a zapewniać możność kon-

struktywnej pracy całej inteligencji, która swą wiedzę i talent chce oddać Polsce Ludowej.

Słuszne rozwiązanie problemu ścisłej współpracy nowej i starej kadry technicznej, oświatowej, kulturalnej i naukowej, będzie sprawą niezwykłej doniosłości i wagi.

Potężnym, ożywczym strumieniem, źródłem twórczej podniety, jest dla nas rozkwitająca kultura socjalistyczna narodów radzieckich, ich tchnąca głębokim realizmem socjalistycznym literatura, teatr, film, plastyka, ich rewolucjonizująca wiedzę twórcza myśl naukowa, dążąca niestrudzenie do urzeczywistnienia planów przekształcenia przyrody i ujarzmienia jej sił dla szczęścia ludzkości.

Korzystając z doświadczeń wielkiego Związku Radzieckiego, kierując się wytycznymi naszego Komitetu Centralnego, zespalając w twórczej pracy dla Polski Ludowej inteligencję z masami robotniczo-chłopskimi, zwalczając nieugięcie wpływy ideologiczne burżuazji, bijąc wroga klasowego wypróbowanym orężem marksizmu-leninizmu, rozwiążemy z honorem zarówno zadania gospodarcze, jak i gigantyczny problem rewolucji kulturalnej.

Lud polski, podobnie jak wszystkie ludy świata, potrzebuje przede wszystkim pokoju, aby móc całą swoją energię twórczą poświęcić budownictwu socjalistycznemu.

Z radością patrzymy na ogromną i coraz bardziej rosnącą siłę obozu pokoju, który pod przewodem Związku Radzieckiego jednoczy dziś setki milionów ludzi na całym świecie.

Historyczne sukcesy budownictwa socjalistycznego w ZSRR i krajach demokracji ludowej, wielkie postępy idei socjalistycznej w Azji i w całym świecie, napełniają wściekłością i trwogą serca imperialistów, zwłaszcza miliarderów w Stanach Zjednoczonych, którzy snują szaleńcze plany ujarzmienia świata, a obawiając się wyników pokojowego współzawodnictwa dwu systemów społecznych, pragną realizować swe zbrodnicze cele na drodze awantur wojennych.

Co prawda i na tym odcinku fakty, twarde i realne fakty, mogłyby wiele nauczyć imperialistów, gdyby w ogóle byli oni zdolni do rozumienia rzeczywistości.

Haniebny krach Hitlera i jego wspólników, to zarazem przestroga, jaką historia daje Trumanom, Churchillom i wszelkim innym imperialistycznym pretendentom do panowania nad światem.

Haniebny krach awantur wojennych i całego reżimu Czang-Kai-Szeka jest bolesną nauką dla jego amerykańskich protektorów, którzy w Chinach stracili miliardy dolarów i resztki autorytetu, a jak widać stracili również poczucie śmieszności, skoro nadal bełkocą o legalności przedstawicielstwa Kuomintangu w ONZ i wyobrażają sobie, że przez szamańskie zaklęcia i histeryczną gestykulację można zmienić nieodwracalne historyczne fakty, można zakryć przed oczyma narodów kolonialnych i całego świata gigantyczną postać zwycięskiego żołnierza wolnych Chin Ludowych, bohaterskiego oswobodziciela Szanghaju, Kantonu, Hainanu, oswobodziciela 480 milionów ludzi.

Triumf rewolucji chińskiej napełnia otuchą serca setek milionów robotników i chłopów kolonii i półkolonii w Azji i Afryce, zdeptanych i nieludzko eksploatowanych przez bogobojnych świętoszków z Londynu i ultrademokratów z New Yorku.

Ale i rozwój wypadków w wielkich krajach kapitalistycznych Europy nie wróży imperializmowi nic dobrego.

Robotnicy Francji i Włoch, kierowani przez potężne i zahartowane w bojach partie komunistyczne, nie tylko podnoszą swój gromki głos protestu przeciw polityce zdradzieckich burżuazyjnych rządów, zaprzedających Ameryce niepodległość własnego kraju, nie tylko coraz bardziej zdecydowanie walczą w obronie swego kawałka chleba przed marshallowską grabieżą i zachłannością — ale również czynem przeciwstawiają się kontynuowaniu „brudnej wojny" z Vietnamem i amerykańskim transportom broni, przeznaczonej dla marshallowskich landsknechtów.

Wbrew wściekłej nagonce całej burżuazji, wspomaganej jak zawsze przez Watykan, coraz głośniej rozbrzmiewa we Francji i Włoszech, podchwytywane przez miliony robotników i chłopów hasło Thoreza i Togliatti'ego: „Nigdy narody nasze nie będą walczyć przeciw Związkowi Radzieckiemu!"

Masy ludowe w krajach kapitalistycznych Europy nie chcą być mięsem armatnim dla amerykańskich magnatów finansowych.

Masy nie chcą wojny i wbrew wysiłkom prawicowych socjal-demokratów, wbrew nikczemnym prowokacjom faszystowskiej kliki Tita, wbrew oszczerczej kampanii antyradzieckiej, prowadzonej przez prasę i radio burżuazyjne, z ambon i konfesjonałów, z meczetów Stambułu i kościołów zachodniego Berlina, masy ludowe widzą właśnie w Związku Radzieckim ostoję pokoju, w Moskwie — stolicę światowego pokoju, a w Stalinie — wielkiego chorążego, który w swych stalowych dłoniach wysoko dzierży sztandar pokoju i szczęścia ludzkości.

Nie wolno lekceważyć niebezpieczeństwa i spuszczać z oczu imperialistycznych awanturników i zbrodniarzy.

Na odwrót. Właśnie dlatego, że znamy potęgę i rosnącą przewagę obozu pokoju, że nasi imperialistyczni wrogowie stanowią garstkę spiskującą przeciw ludzkości, garstkę zmuszoną do ukrywania i maskowania swych ludobójczych planów — właśnie dlatego mobilizacja milionowych mas, czujność i solidarność wszystkich ludzi dobrej woli, jednoczonych w walce przeciw podpalaczom świata, mogą pokrzyżować i niewątpliwie pokrzyżują plany anglo-saskich zbrodniarzy imperialistycznych.

Szczególnie doniosłe znaczenie w chwili obecnej ma mobilizacja mas wokół uchwał sztokholmskiej sesji Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Deklaracja sztokholmska słusznie daje sformułowania, pozwalające na mobilizację najszerszych warstw, a więc również tych warstw inteligencji i drobnomieszczaństwa, które, szczególnie w krajach zachodu, często ulegają wpływom imperialistycznej propagandy i nie

widzą jeszcze jasno, kto powoduje naprężenie w sytuacji międzynarodowej, ale są już gotowe do potępienia wojny i broni atomowej.

Analiza realnych faktów musi przekonać każdego człowieka dobrej woli, że to amerykański imperializm pragnie użyć bestialskiej broni atomowej, że to w ich interesach i na ich zlecenie prowadzą Bevinowie i Schumacherowie nagonkę przeciw kampanii zbierania podpisów pod rezolucją, domagającą się zakazu broni atomowej.

Związek Radziecki, posiadając od dawna tzw. „tajemnicę" bomby atomowej stwierdził niejednokrotnie, że uważa za słuszne wydanie w ramach ONZ zakazu produkcji broni atomowej i ustanowienie realnej kontroli nad przestrzeganiem tego zakazu.

Z rozkazu bankierów z Wall Street zostały odrzucone propozycje ZSRR przez wysługującą się amerykańskiemu imperializmowi większość ONZ.

Obywatele radzieccy masowo podpisują rezolucję sztokholmską, bo dobrze wiedzą, że rząd radziecki nie chce wojny, i występują wraz ze wszystkimi uczciwymi ludźmi przeciw wojnie i bombie atomowej. Ludzie radzieccy, podobnie jak my, są głęboko przekonani, że nawet w centrach imperialistycznych, w Anglii i Stanach Zjednoczonych, masy ludowe pragną pokoju wbrew polityce Achesonów i Bevinów. Toteż w wezwaniach pierwszomajowych WKP(b) widnieje również hasło: „Niech żyje przyjaźń narodów Anglii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego w walce o pokój na całym świecie!".

Wbrew oszczerstwom Trumanów i Churchillów, prawda o Związku Radzieckim i jego pokojowej polityce, o jego twardej woli porozumienia ze wszystkimi siłami pokojowymi, o realnej możliwości pokojowego współistnienia państw różniących się ustrojami społecznymi, ta prawda docierać będzie coraz szerzej do świadomości milionów prostych ludzi w Anglii i Ameryce, mobilizując ich do walki o pokój.

Oszczercza kampania prasy kapitalistycznej skończy się podobną kompromitacją imperialistów, jak niedawna kampania o rzekomych prześladowaniach religii w Polsce.

Porozumienie zawarte między rządem RP a Episkopatem Polskim nie tylko zdemaskowało oszczerstwa radiowych i gazetowych gryzipiórków imperialistycznych, ale również ośmieszyło anglosaskich i watykańskich proroków, którzy przepowiadali jak gdyby nową wojnę religijną w Polsce, a zaskoczeni zawartym porozumieniem, z początku próbowali niezdarnie podważać autentyczność ogłoszonego dokumentu, potem usiłowali się wykpić jakimś niezrozumiałym bełkotem, teraz zaś — gdy nie podobna zaprzeczyć faktom — próbują przy pomocy naciąganych sofizmatów wypaczać i przekręcać sens zawartego porozumienia.

Pomieszanie kart szulerom, patronującym zachodnioniemieckim faszystom i rewizjonistom, pokrzyżowanie antypolskich machinacji imperialistycznych, przygwożdżenie oszczerstw o rzekomym prześladowaniu religii — ma doniosłe znaczenie nie tylko dla naszego kraju.

Zawarcie porozumienia posiada jednak szczególne znaczenie dla rozwoju wewnętrznych stosunków w Polsce. Rząd Ludowy zarówno

Dotychczas zamieściliśmy w miesięcznym Dodatku do naszego pisma następujące tłumaczenia z czasopism radzieckich:

Rok 1949

1. Czeprakow W. — Siły pokoju i demokracji są niezwyciężone (nr 10/49).
*2. Filipow A. — Rozwój kultury Ukrainy Radzieckiej (nr 7—8/49).
*3. Gawriłow B. — Nieśmiertelne dzieło naukowego komunizmu (nr 5—6/49).
*4. Kawaloŭ P. — Rozkwit białoruskiej literatury radzieckiej (nr 7—8/49).
5. Malenkow G. — 32 rocznica Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej (nr 11—12/49).
*6. Międzynarodowe znaczenie Konstytucji Stalinowskiej (nr 1—2/49).
7. Riabow J. — Wielka droga (nr 11—12/49).
*8. Safonow W. i Rusieckij A. — Nauka milionów (nr 1—2/49).
9. Wyszinskij A. J. — O potępieniu przygotowań do nowej wojny i zawarciu paktu pięciu mocarstw w obronie pokoju (nr 9/49).
*10. Zworykin A. — O radzieckim przodownictwie w nauce (nr 3 i 4/49).

Rok 1950

1. Judin P. F. — Na drogach przejścia do socjalizmu w krajach demokracji ludowej (nr 1—2/50).
2. * * * — Rozkwit nauk. — Wł. Lidin — Służba dla ludu (nr 3/50).

Ponadto w Dodatku do nru 4/50 ukazała się bibliografia pt. * „Włodzimierz Majakowskij w Polsce“ (bibliografia utworów poety i piśmiennictwo o nim), zest. przez J. Czerniatowicz.

Uwaga. Pozycje oznaczone gwiazdką ukazały się również w osobnych broszurach i są do nabycia w księgarniach i kioskach.

№ 5/1950

ОГЛАВЛЕНИЕ

Э. Охаб: Польский народ под руководством рабочего класса демонстрирует дня 1 Мая непреклонную волю борьбы за мир — * * *: Годовщина победы — С. Богданов: Помощь братскому народу — Г. Добровольский: Ярослав Домбровский — А. Листовский: Сельскохозяйственные кооперативы — В. Якубовский: Михаил Шолохов — А. Брош: Михаил Эминеску — Герб и флаг УССР; П. И. Чайковский; Д. Бедный — Политическая, экономическая и культурная хроника — Новые книги (М. Франчич: Г. Батовского „Легион Мицкевича и славянство"; „Образование СССР" [сборник документов]; „Интернационал предателей" Р. де Жувенеля) — СССР и страны народной демократии в польской прессе — Иностранные журналы — Приложение. Г. Калнин: Критика и самокритика, большевистский метод воспитания кадров (из журн. „Большевик").

СЛАВЯНСКАЯ ЖИЗНЬ. Общественно-политический ежемесячный журнал посвящённый славянским делам, жизни СССР и стран народной демократии, мирному сотрудничеству народов. Издается Президиумом Славянского Комитета Польши, Варшава, аллея И. Сталина 12. Редакционная коллегия: Генрих Свионтковский (председатель), Станислав Трояновский (редактор по политической части), Генрих Батовский (редактор по научной части), Казимир Пиварский, Иосиф Серадзкий.

Редакция и администрация: Kraków, Basztowa 15.

Nr 5/1950

CONTENTS

E. Ochab: May Day in Poland, a Festival Day of Peace — * * *: Anniversary of Victory — *S. Bogdanov:* Aid for the Fraternal Country — *H. Dobrowolski:* He Died for the Commune — *A. Listowski:* Cooperative Farms — *W. Jakubowski:* M. Sholokhov — *A. Brosz:* M. Eminescu — Reviews: Coat of Arms and Flag of Soviet Ukraine, P. Tchaykowsky, D. Byedny — Political, Economic and Cultural Annals. — New Books: H. Batowski „Legion of Mickiewicz and Slavism" *(M. Frančić).* „Formation of the USSR", Jouvenel „Internationale des traîtres" — USSR and People's Democracies in Polish Press — Survey of Foreign Reviews — Supplement. *G. Kalnin:* Criticism and Self-Criticism, Method of Bolshevik Party in Education of Leading Ranks.

SLAVIC LIFE, a monthly magazine devoted to Slavic matters, to the life of the USSR and the states of People's Democracy, to peaceful cooperation of nations. Published by the Presidential Office of the Slavic Committee in Poland. Warsaw. al. J. Stalina 12. Editorial Board: Henryk Świątkowski (chairman), Stanisław Trojanowski (political editor), Henryk Batowski (scientific editor), Kazimierz Piwarski. Józef Sieradzki.

Editorial and booking office: Kraków (Cracow), Basztowa 15.

POWIATOWA BIBLIOTEKA PUBLICZNA w BRZESKU

Nr 5/1950

SOMMAIRE

E. Ochab: Le Premier Mai en Pologne, la Fête de la Paix — * * *: L'anniversaire de la Victoire — *S. Bogdanov:* L'aide au pays fraternel — *H. Dobrowolski:* Il mourut pour la Commune — *A. Listowski:* Les fermes coopératives — *W. Jakubowski:* M. Cholokhov — *A. Brosz:* M. Eminesco — Revues: Armoiries et drapeau de l'Ukraine Soviétique. P. Tchaïkovsky. D. Byédny — Chronique politique, économique et culturelle — Livres parus: H. Batowski „La Légion de Mickiewicz et le Slavisme" (par *M. Frančić*), „La formation de l'URSS", Jouvenel „Internationale des traîtres" — L'URSS et les démocraties populaires dans la presse polonaise — Parmi les revues étrangères — Supplement. *G. Kalnine:* Critique et l'auto-critique — la méthode bolchévique de l'éducation de cadres.

LA VIE SLAVE. Revue mensuelle consacrée aux problèmes slaves, à la vie de l'URSS et des pays de la Démocratie Populaire, à la coopération des nations pour la paix. Publiée par la Présidence du Comité Slave de Pologne, Varsovie, al. J. Stalina 12. — Comité de rédaction: Henryk Świątkowski (président), Stanisław Trojanowski (rédacteur politique), Henryk Batowski rédacteur scientifique), Kazimierz Piwarski, Józef Sieradzki.

Rédaction et Administration: Kraków (Cracovie), Basztowa 15.

Cena 50— zł

jusznicy“ wylądowali w północnej Francji w dniu 6 czerwca 1944 roku, to znaczy w dwa lata później, aniżeli byli do tego obowiązani w myśl uroczyście przyjętych zobowiązań. Ale i te niezdecydowane operacje „sojuszników“, wiązały jedynie nieznaczny procent wojsk faszystowskich. Należy przypomnieć również, że ofensywa radziecka w styczniu 1945 roku została rozpoczęta na rozkaz Stalina wcześniej niż było przewidziane, na prośbę Churchilla, przestraszonego postępami Niemców w Ardenach.

Wszystkie te fakty pozwalają na pełną ocenę wielkiego zwycięstwa Związku Radzieckiego nad niemieckim faszyzmem. Pozwalają na głębsze zrozumienie słów Stalina, wypowiedzianych w dniu 6 listopada 1944 roku:

„Podobnie jak Armia Czerwona w długotrwałej i ciężkiej walce sam na sam odniosła zwycięstwo wojenne nad wojskami faszystowskimi, tak samo ludzie pracy w zapleczu radzieckim, w swojej walce sam na sam z Niemcami hitlerowskimi i ich wspólnikami odnieśli zwycięstwo ekonomiczne nad wrogiem.“ [1])

Historyczne zwycięstwo nad faszyzmem narody radzieckie zawdzięczają potędze radzieckiego ustroju społecznego i państwowego, stworzonego pod genialnym kierownictwem Lenina i Stalina.

Historyczne zwycięstwo Związku Radzieckiego nad faszyzmem było równocześnie dniem klęski planów imperialistów anglosaskich. Na nic zdały się wszelkie machinacje i knowania imperialistów. Związek Radziecki rozgromił hitlerowskie Niemcy i Japonię i z wojny tej wyszedł potężniejszy niż kiedykolwiek.

Narody wyzwolone przez Związek Radziecki uzyskały możliwość budowania nowego, sprawiedliwego ustroju społecznego. Ludy krajów wyzwolonych w oparciu o przykład i pomoc Związku Radzieckiego, utworzyły państwa ludowe. Z łańcucha państw imperialistycznych wypadły nowe ogniwa: Polska, Czechosłowacja, Rumunia, Bułgaria, Węgry i Albania, które wkroczyły na tory budownictwa socjalizmu. W wyniku pokojowej polityki rządu radzieckiego, dzięki dojściu do głosu sił demokratycznych w radzieckiej strefie Niemiec, doszło do potężnych zmian społeczno-politycznych, a wreszcie do utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

I wreszcie — w wyniku klęski zadanej przez Armię Radziecką imperializmowi japońskiemu, z pęt imperialistycznych wyzwoliły się Chiny ludowe, oraz spotęgował się ruch narodowo-wyzwoleńczy we wszystkich krajach kolonialnych.

Taki jest bilans pięciu lat od Zwycięstwa!

* * *

[2]) „W ciągu pięciu lat powojennych wzrósł niezmiernie międzynarodowy autorytet i wpływ Związku Radzieckiego. Dzięki swej niezmordowanej i nieugiętej walce o trwały pokój i współpracę między-

---

[1]) J. Stalin „O Wielkiej Wojnie Narodowej Związku Radzieckiego“, wyd. gazety „Wolność“, 1945, str. 115. *Red.*

[2]) „Nowe Czasy“,Nr 19 z 10. V. 1950, str. 5.

narodową, państwo radzieckie zaskarbiło sobie sympatię i miłość prostych ludzi na całym świecie. Wzrasta nieustannie potęga obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, na czele którego stoi Związek Radziecki. Wokół ZSRR zespoliła się ściśle potężna rodzina republik ludowo-demokratycznych w Europie i Azji, a wśród nich — wielka Chińska Republika Ludowa. Kraje, które wkroczyły na drogę socjalistyczną, zjednoczyły się w potężnym sojuszu opartym na wzajemnym szacunku i zaufaniu, na wzajemnej i bratniej pomocy w walce o wspólne cele. Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim chroni te kraje od ograbienia przez drapieżców imperialistycznych, zabezpiecza od kryzysów gospodarczych, zapewnia im niezależność techniczno-gospodarczą.

Związek Radziecki obchodzi 5 rocznicę zwycięstwa, krocząc na czele wszystkich postępowych sił ludzkości, broniąc sprawy pokoju przed zamachami podżegaczy wojennych. Jest niezmiernie pouczające, że narody radzieckie, które wniosły decydujący wkład do sprawy wojennego rozgromienia faszyzmu — tego nieprzejednanego wroga ludzkości — dają obecnie wszystkim narodom wielki przykład walki o utrwalenie wyników zwycięstwa, walki przeciw groźbie nowej wojny. W walce tej mają one zapewnioną sympatię i poparcie mas ludowych wszystkich krajów."

S. BOGDANOW

POMOC DLA BRATNIEGO NARODU

Minęło pięć lat od tej chwili, gdy lud radziecki i jego bohaterskie Siły Zbrojne całkowicie rozgromiły Niemcy hitlerowskie. Ludzie radzieccy wypędzili okupantów faszystowskich z granic swojej Socjalistycznej Ojczyzny i z honorem wypełnili postawione przed nimi przez tow. Stalina historyczne zadanie — „...wyzwolić narody europejskie od zaborców faszystowskich i udzielić im pomocy przy odbudowie ich państw narodowych, rozczłonkowanych przez ciemięzców faszystowskich..." [1]).

Jedną ze sławnych stronic w historii działań wojennych Armii Radzieckiej w okresie drugiej wojny światowej stanowi wspaniała operacja w celu oswobodzenia stolicy Czechosłowacji Pragi.

Znaczenie tej operacji, zrealizowanej według osobistego rozkazu tow. Stalina, jest nadzwyczaj wielkie. Wyzwolenie Pragi przez wojska radzieckie oznaczało dla hitlerowców utratę ostatniego poważnego punktu oporu i w następstwie przyniosło rozbicie i kapitulację resztek armii hitlerowskiej na obszarze Czechosłowacji. Łącznie z tym szyb-

---

[1]) Z referatu przewodniczącego Komitetu Obrony Państwa, wygłoszonego 6 listopada 1943 r. na uroczystym posiedzeniu Moskiewskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego wraz z partyjnymi i społecznymi organizacjami m. Moskwy. J. Stalin „O Wielkiej Wojnie Narodowej Związku Radzieckiego", wyd. gazety „Wolność" 1945, str. 90. *Red.*

Pragi — tym mniej pozostanie w niej sił rewolucyjnych. A co się tyczy wojsk radzieckich, to w mniemaniu Amerykanów były one jeszcze daleko i nie mogły szybko przyjść z pomocą powstańcom. Tak cynicznie rozumowali Amerykanie, przebywając w pobliżu Pragi.

Stanowisko wojsk gen. Pattona nie pomagającego powstańcom praskim i odmawiającego im pomocy nie tylko w uzbrojeniu ale i w materiale opatrunkowym dla rannych, stanowi jeszcze jedno jaskrawe potwierdzenie tego, że imperialiści anglo-amerykańscy postawili sobie za cel osłabienie sił demokratycznych w Europie. Narody Czechosłowacji na tym przykładzie jak i na wielu innych, znowu przekonały się jak odległą jest polityka USA od prawdziwie wyzwoleńczej walki Związku Radzieckiego, nie żałującego sił i nie cofającego się przed ciężkimi ofiarami w imię ocalenia ludów Europy od ujarzmienia faszystowskiego.

Armia Radziecka nie mogła dopuścić do zagłady Pragi. Na rozkaz tow. Stalina 6 maja o świcie czołgi radzieckie, przeprawiwszy się przez Łabę, nagłym uderzeniem przerwały obronne umocnienia hitlerowców. Pod wieczór przecięły już one szosę Drezno-Lipsk. Napięcie bojowe wzrastało z każdą chwilą. Przeciwnik rzucił w bój silne ruchliwe rezerwy na pancernych transporterach i automobilach. Z zasadzek działały „tygrysy“, zmotoryzowana artyleria i nawet działa przeciwlotnicze. Hitlerowcy uparcie bronili dostępu do Gór Rudawskich [2]), za którymi leżała Czechosłowacja.

Po pełnych dwu dobach zaciekłych walk, posługując się okrężnymi manewrami i wykorzystując zamieszanie przeciwnika wskutek niespodziewanych ataków ze skrzydeł, dwie wielkie radzieckie jednostki czołgowe dotarły do przełęczy Gór Rudawskich. Ruch jednostek czołgowych po wąskich, krętych i urwistych drogach w Górach Rudawskich był połączony z ogromnymi trudnościami. Marsz górski czołgów nawet w czasie pokoju w warunkach ćwiczebnych jest nadzwyczaj skomplikowany i niebezpieczny. Najmniejsza nieostrożność — i ciężka maszyna może stoczyć się w przepaść. Zrozumiałe jest, że w warunkach bojowych trudności pokonania górskich przełęczy niezmiernie wzrastają. Teren górsko-leśny zawsze jest niedogodny dla bojowych działań czołgów; pozbawia je możności manewrowania, zmusza do poruszania się tylko w marszowej kolumnie. W wypadku jeśli jeden z czołgów ulegnie uszkodzeniu, wszystkie jadące za nim czołgi muszą się zatrzymać. Wynika to stąd, że w warunkach górskich ilość dróg jest zawsze ograniczona. Konieczność poruszania się po nich daje przeciwnikowi możnośćześrodkowania ognia ze wszystkich rodzajów broni na jakichkolwiek odcinkach tych dróg, a także ułatwia mu budowę przeszkód przeciwczołgowych.

O tych wszystkich szczegółach mówimy dlatego, żeby wyjaśnić, jaką ogromną energię i mistrzostwo wykazali czołgiści radzieccy w pochodzie na Pragę, ile męstwa i odwagi z ich strony wymagało przejście przez Góry Rudawskie.

---

[2]) Rudawy — pasmo górskie między Czechosłowacją a Saksonią, znane u nas również pod nazwą Gór Kruszcowych. *Red.*